Nr. 164b. Dnia 16 czerwca. Środa. Dnia 4 (16) czerwca 1886 r.

PRENUMERATA

Kurjera warszawskiego (wraz z codziennem bezpłatnem wydaniem porannem):

Rocznie rs. 9, półr. rs. 4 k. 50, kwart. rs. 2 k. 25, mies. k. 75.

Za odnoszenie do domu w Warszawie dopłaca się miesięcz. k. 5.

Opłata za przesyłkę i koszta ekspedycji bezpłatnego wydania porannego na prowincję i do Ces. wynoszą: rocznie rs. 3, półr. rs. 1 k. 50, kwart. k. 75, mies. k. 25.

Za granicą (z przesyłką jednorazową) miesięcz. rs. 1 k. 50.

Oddzielna przedpłata na jedno tylko wydanie *Kurjera* przyjmowana być nie może.

KURJER WARSZAWSKI.

Wychodzi i rozsyła się dwa razy dziennie na Warszawę i na prowincję. W niedziele i święta uroczyste wychodzi tylko rano, w poniedziałki i dni poświąteczne tylko wieczorem.

ROK SZEŚĆDZIESIĄTY SZÓSTY.

Ogłoszenia i prenumeratę przyjmuje kantor *Kurjera Warszawskiego* codziennie od godziny 8-ej rano do 8-ej wieczorem; w niedziele i święta od godziny 10-ej rano do 1-ej w południe.

OGŁOSZENIA.

Reklamy: za jeden wiersz garmontowy albo jego miejsce pierwszy raz 25 kop., za każdy następny raz 20 kop.

Nekrologja: za jeden wiersz 15 kop.

Zwyczajne ogłoszenia: za jeden wiersz petitowy albo jego miejsce pierwszy raz 10 kop. każdy następny raz 8 kop.

Małe ogłoszenia: za jeden *wyraz* pierwszy raz 2 kop., za każdy następny raz 1½ kop.

Ogłoszenia do *Kurjera warszawskiego* przyjmuje także Biuro ogłoszeń Rajchmana i Frendlera ulica Senatorska nr 18.

Redakcja, administracja i drukarnia na placu Teatralnym nr 9.—Telefonu nr 126.

Od administracji.

Upraszamy szan. prenumeratorów o wczesne odnawianie przedpłaty za kwartał III-ci.

— W dniu jutrzejszym ku uczczeniu N. Sakramentu odbędą się nabożeństwa w kościołach: archikatedralnym św. Jana o godzinie 9-ej zrana uroczysta wotywa, z wystawieniem N. Sakramentu i procesją, oraz w kościele św. Kazimierza (panien sakramentek) całodzienne nabożeństwo odpustowe, z wystawieniem N. Sakramentu, sumą o godzinie 10-ej i pół zrana i nieszporami o godzinie 3-ej i pół po południu.

Przegląd polityczny.

Tragiczny zgon króla Ludwika bawarskiego porwał i uwięził wszystkie umysły. Anglja i Francja przebywają ciężkie przesilenia wewnętrzne. Anglja przystąpiła do rozstrzygnięcia najżywotniejszego pytania prawno-politycznej natury, jakie z historji jej współczesnej dało się wysnuć, naród ma orzec, czego pragnie silniej: czy bezwzględnej jedności, połączonej z wieczystym fermentem wewnętrznym, czy federacji opartej na spokoju i zadowoleniu ludów, wchodzących w skład państwa wielkobrytańskiego? W XIX-ym wieku historja Anglji nie wskazuje momentu ważniejszego problematu zawilszego... Francja stanęła również w obliczu kwestji fundamentalnej. Wypędzenie z kraju pretendentów monarchicznych, których sprawa opiera się na barkach dwustogłosowej mniejszości parlamentu, to także moment potężnego przesilenia wewnętrznego, jakie nieczęsto się zdarzają w dziejach ludów.

P. Freycinet wypędza z ojczyzny hrabiego Paryża, rzeczpospolita pozbywa się mary legitymizmu monarchicznego. Zwolennicy monarchji ani nie łamią się, ani nie uginają pod ciosem. Z dumą i pogardą przyjmują wyrok trybunału republikańskiego, szydząc ze stałości tych, którzy w banicji swych przeciwników szukają ocalenia złowrogo chwiejącej się nawy państwa. Hrabia Paryża wyjeżdża z kraju, a jego korybanci wydają hasło obwołania go królem. Jak do niedawna organa legitymistyczne nazywały hr. Chamborda starofrancuskim *roy*, tak od kilku dni cała prasa orleańska we Francji „królem" tytułuje wygnańca z Eu, opuszczającego grunt ojczysty. Chwilowo rzeczpospolita pozbywa się kłopotu, ale hrabia Paryża przypomni się jej za pierwszem silniejszem wstrząśnieniem w Europie. W każdym razie chwila dla Francji jest ważną.

A mimo tego wszystkiego zdołano na chwilę zapomnieć w Europie i o kwestji irlandzkiej i o wyrzuceniu z Francji pretendentów—zapomnieć o wszystkiem innem, aby zadumać się melancholijnie nad zimną mogiłą, jaką wykopał sobie z fali król-fantasta, co przed tygodniem jeszcze dumnie panował na swym „łabędzim kamieniu" (Schwanenstein) i spojrzeniem pogardy obrzucał to całe rojowisko ludu, które tłoczyło się tam w dole—od Hohenschwangau począwszy aż do Monachjum i dalej... Przerzucając dzisiaj pisma niemieckie nie napotykamy nic więcej, oprócz katastrofy króla Ludwika, co prawda, jedynej w swoim rodzaju, bezprzykładnej w nowszej historji. Król szaleje, król topi się dlatego, że zrobił siedm miljonów marek długu! Znałem kilkowioskowych pseudomagnatów, którzy przegrywali po pół miljona w jednym sezonie w Monako! A może i to warte zapamiętania, że król Ludwik z pieniędzmi widywał się rzadko, że on kazał tylko budować swe czarodziejskie pałace i wille, a budowali je sami bawarczycy, że pieniądze topniały w rękach królewskich zauszników, intendentów, dostawców i rękodzielników...

Wczoraj zgromadzić miał się sejm bawarski. Przewidują gorące walki... Prawdopodobieństwo ich tem większe, że gabinet p. Lutza nie ma większości w izbie i żył ciągłemi ustępstwami ze swego mdłego liberalizmu na rzecz katolickiej większości. Być może, że większość ta sprzykrzy sobie nareszcie wieczyste targi z rządem i będzie domagała się od regenta, aby dopełnił tego, co parlamentaryzm nakazuje: aby powołał do władzy gabinet zachowawczo-katolicki p. Frankensteina. Książę Luitpold nie przyjął ongi z entuzjazmem idei zjednoczenia niemieckiego, a w przekonaniach swoich jest prawowiernym katolikiem. W Berlinie boją się politycznych następstw zgonu Ludwika II-go.

Ojciec św., jak już donosił telegram, miał na konsystorzu z dnia 7-go b. m. alokucję, która wbrew oczekiwaniom była krótką i nie poruszyła żadnej kwestji politycznej. W alokucji treści politycznej nie można by pominąć sprawy nawiązania stosunków dyplomatycznych z Chinami, co mogłoby niezbyt być miłem dla Francji. Ojciec św. nadmienił, że mianując aż trzech prałatów francuskich kardynałami pragnął okazać szczególniejszą miłość swoją dla episkopatu i wiernych Francji.

Kardynał arcybiskup wiedeński, ks. Ganglbauer, który udał się do Rzymu dla odebrania czerwonego kapelusza, był dnia 8-go b. m. na całogodzinnem prywatnem posłuchaniu u Ojca św., a następnie złożył wizytę ks. sekretarzowi stanu, Jacobiniemu. Jako tytularny kościół przeznaczono ks. kardynałowi kościół św. Euzebiusza, który objął purpurat uroczyście w obecności ambasadora austrjackiego przy Watykanie, hr. Paara, w pierwszy dzień Zielonych Świątek.

Donoszą z Rzymu, iż pełnomocnik chiński był d. 5-go b. m. na pożegnalnem posłuchaniu u Ojca św. i wyjechał nazajutrz do Londynu. Ojciec św. wysyła do Pekinu nadzwyczajnego posła z charakterem dyplomatycznym, Chiny zaś uwierzytelnią przy Watykanie jednego ze swoich przebywających w Europie dyplomatów, jako nadzwyczajnego posła i umocowanego ministra, który tylko czasowo, nie zaś trwale, będzie przebywał w Rzymie. Wybór padnie prawdopodobnie na Czing-Czenga, który reprezentuje obecnie Chiny w Berlinie i Londynie.

Br. Z.

MIMOZA.

PROBLEMAT PSYCHOLOGICZNY

przez

Włodzimierza Zagórskiego

(Chochlika).

(Dalszy ciąg.)

Niemiła go tam czekała niespodzianka. Hrabina była mocno cierpiącą. Widocznie zachorowała wkrótce po jego odejściu. Wszedłszy około południa do jej sypialni zastała ją Sabina zemdloną koło klęcznika. Musiała zemdleć w czasie modlitwy i osunąć się na posadzkę. Przywołany przez służbę lekarz stwierdził silne uderzenie krwi do głowy. Zapisał jakieś lekarstwo i zarządził spoczynek.

Zaniepokojony pośpieszył hrabia do chorej.

Leżała blada i bezprzytomna nie śpiąc, lecz mżąc tylko w silnej gorączce, bo pomimo ostrożności, z jaką szedł po miękkim kobiercu, jęknęła usłyszawszy szelest jego kroków. Hrabia zbliżył się do niej z bijącem sercem. Głowa jej pałała, ręce i nogi zimne miała jak lód.

Nie otworzyła jednak oczu kiedy ją dotykał, żaliła się tylko przez sen jak dziecko, któremu coś dolega. Koło łóżka stała miednica z wodą i ręcznikiem przygotowanym przez służącą. Hrabia położył chorej nowy okład na głowę; wtedy westchnęła i przestała się skarżyć. Snać ulgę jej sprawiała ta ochłoda.

Hrabia przepędził całą noc przy jej łożu. W głowie mu się mąciło; rozpacz mu serce ściskała. Nie mógł sobie przebaczyć, że ją porzucił, nie ukoiwszy jej żalu. Ileż musiała wycierpieć biedaczka, ujrzawszy się samą, opuszczoną przez niego w chwili niemocy? Ale któż mógł odgadnąć że jest chorą? Była tak wesołą i czerstwą, dziś jeszcze zrana, gdy go witała.

„Musi jej wynagrodzić to zmartwienie. Musi w pamięci jej zatrzeć wspomnienie doznanej przykrości. O tak, będzie dla niej względnym i pobłażliwym, aby nie zrazić biednego dziecka. I ona także będzie roztropniejszą skoro wyzdrowieje, bo i cóż dziwnego, że była tak rozdrażnioną? To był symptomat tylko jej słabości!"

I pełen kobiecej troskliwości, krzątał się koło niej, czuwając nad jej spokojem. Nad ranem ustąpiła gorączka i napływ krwi do głowy począł, dzięki co chwila zmienianym okładom, folgować. Hrabina przestała się żalić i zasnęła snem spokojniejszym. Zadowolony tem spostrzeżeniem, siedział hrabia przy jej wezgłowiu, wpatrując się w bladą twarz jej z rozrzewnieniem. To dziecko było mu podwójnie drogiem teraz, gdy potrzebowało jego opieki.

* * *

Nazajutrz stwierdził lekarz znaczne polepszenie. Przypadłości takie zdarzają się często młodym mężatkom, ale nie są wcale groźnemi. Potrzeba tylko spokoju i starannej pieczołowitości. Należy przedewszystkiem oszczędzać chorej silniejszych wzruszeń, należy unikać rozmowy, któraby mogła je wywołać. Za kilka dni będzie hrabina zdrową zupełnie.

Przykrym bardzo był dla hrabiego przymus, jaki sobie skutkiem przestróg lekarza zadawał. Serce jego przepełnionem było czułością i byłby je chętnie żonie otworzył, by mogła widzieć, jak bezpodstawną była jej żałość, a płonnemi jej obawy. Ale wzgląd dla chorej nie pozwalał mu przypominać jej zajścia, które ją tak boleśnie dotknęło. Hrabina była smutną i przygnębioną; wypadało mu więc milczeć i dostrajać się do jej usposobienia.

Piątego dnia jednak i gdy się hrabina znacznie czuła lepiej, zdawało się hrabiemu, że może zdoła żonę do weselszych nawrócić myśli.

Zapytał jej więc czy nie zechce wyjechać na spacer, aby świeżem odetchnąć powietrzem.

— *Bien, mon ami, comme vous voulez!*—odparła łagodnie lecz bez ukontentowania.

Dawniej byłaby mu się rzuciła na szyję, nie posiadając się z radości.

Wyjechali więc otwartym powozem za miasto, gdyż pozwalała na to prześliczna pogoda. Był to jeden z tych ciepłych wiosennych dni, w których przyroda zdaje się budzić ze snu pod całunkami słońca, pełna przeczuć szczęścia, upojona tysiącem słodkich obietnic. Tu i owdzie jaśniały już gałęzie drzew uśmiechnięte zielenią rozkwitających pączków, tu i owdzie kiełkowały już na polach ozime zasiewy. Świegotliwe ptaszki witały młodą wiosnę radosną piosenką. Powietrze tchnęło owym nieokreślonym zapachem, który wydaje ziemia, gdy się ze snu zimowego budzi, a który tak mile orzeźwia piersi swą świeżością.

Hrabiego upajał ten hymn nadziei, śpiewany miljonem głosów przez przyrodę. Mile rozmarzony opowiadał hrabinie o swych snach, o szczęściu, które obecnie rzeczywiste przybierają kształty. Mówił jej o słonecznych krajach gdzie niebawem pojadą, o Riviera di Ponente, o pełnej róż Genewie, o błękitnem Lago di Como. Tam to raj ziemski, tam to ojczyzna prawdziwa zakochanych; tam dopiero znajdą godne ich miłości siedlisko!

Hrabina słuchała go uprzejmie lecz obojętnie. Świeże tchnienie wiosny nie zdołało rozweselić jej smutku, obrazy szczęścia, które mąż skreślił jej oczom, nie zbudziły w jej umyśle żywszego zajęcia.

— *Où vous voulez, mon ami!*—odpowiadała, gdy ją pytał gdzie woli jechać.

Zgon króla Ludwika.

(Według depesz gazet zagranicznych).

Monachjum 14-go czerwca, godzina 8 zrana. — Już o godzinie 5-ej zrana rozniosła się dzisiaj straszliwa wiadomość po mieście. Na ulicach poczęły tworzyć się zaraz grupy, które zcicha podawały sobie z ust do ust tragiczną nowinę. Nieopisane przygnębienie owładnęło całą ludnością. Ulice przepełniały się z każdą chwilą. Tłumy zwracały się zwłaszcza ku gmachowi policyjnemu. O godzinie 8 ej zrana rozlepiono plakaty treści następującej: „Gdy Jego Król. Mość po przybyciu na zamek Berg radom lekarskim spokojnie ulegał, udał się Tenże wczoraj o godzinie 6$^3/_4$ wieczorem w towarzystwie radcy zdrowia, dra Guddena, na przechadzkę do parku, z której przez dłuższy czas nie powracał. Po przeszukaniu parku i brzegów jeziora starnberskiego znaleziono zwłoki Jego Król. Mości i dra Guddena w jeziorze. Jego Król. Mość i dr Gudden dawali jeszcze słabe oznaki życia. Podjęte przez dra Müllera próby ocucenia spełzły na niczem. O godzinie 12-ej w nocy stwierdzono śmierć Jego Król. Mości i dra Guddena. Królewska dyrekcja policji."

Pierwszą wiadomość o katastrofie nadesłał w ciągu nocy radca królewski i główny kasjer intendentury, Klug, do swojej rodziny. Nie umieją tu sobie wytłumaczyć, jak można było pozwolić królowi przechadzać się nad jeziorem. Prawda, że król udawał od kilku dni zupełny spokój, poddał się chętnie i uprzejmie wszelkim zarządzeniom d-ra Guddena, okazywał nawet szczególną dlań sympatję. Przybywszy na zamek Berg, powitał służbę serdecznie, powtarzając kilkakrotnie przy oglądaniu zamku, jak corocznie: „Bardzo dobrze, wszystko jest w porządku". W ten sposób złudził nawet Guddena, słynnego psychiatrę.

Monachjum 14-go czerwca, godz. 10-ta m. 20 zrana. Rejent zgromadził właśnie radę rejencyjną, celem proklamowania królem księcia Ottona. Przed pałacem ks. Luitpolda stoją tłumy ludu pomimo ulewnego deszczu. Dokoła widać łzy, połączone nieraz z głośnem szlochaniem. Książę Luitpold, który o godzinie 1-ej w nocy dowiedział się o strasznym wypadku, wybuchnął głośnym płaczem. Osoby przybywające z Starnbergu zapewniają, że król, ujrzawszy jezioro, pobiegł nagle ku niemu, zdjął kapelusz i surdut, i rzucił się w wodę, zanim Gudden zdołał dobiedz. Walka rozpaczliwa króla z doktorem zaczęła się dopiero w wodzie. Król musiał silnie schwycić Guddena za szyję, na niej bowiem i na twarzy Gudden nosi ślady najsilniejszego podrapania. Zwłoki wyciągnięto w odległości 30 metrów od miejsca, w którem król wskoczył do jeziora. Na przechadzkę udał się król o godzinie szóstej; już o siódmej poczęto szukać go w parku; dopiero przy pochodniach wszakże znaleziono kapelusz i surdut królewski nad brzegiem.

Monachjum 14-go czerwca, godzina 11-ta zrana. W tej chwili w koszarach tureckich złożyła cała załoga tutejsza przysięgę wierności dla króla Ottona i rejenta Luitpolda. Jenerałowie złożyli przysięgę osobiście w ręce rejenta.

Monachjum 14-go czerwca *godzina 12 w południe.* Dr. Gudden pozwolił oddalić się dozorcom, ponieważ ufał w urok swej kolosalnej postaci i siłę swojego wzroku, zdolną przerazić najsilniejszego warjata. Król od chwili izolowania swego w Schwangau skoncentrował, jak się obecnie pokazuje, wszystkie swe myśli w jednym kierunku: znalezienia sposobu odebrania sobie życia. Wobec muskularnej siły Guddena walka jego z królem, również silnym, musiała być straszną. Monachjum całe wyległo dziś na ulice i czyta pod parasolami stosy dodatków nadzwyczajnych do gazet, które co chwila się pojawiają. Radca Klug telegrafuje w tej chwili z Bergu do ministra Crailsheima, że wedle wskazówek terenu, Gudden pierwej musiał wpaść w wodę, poczem król uszedł jeszcze parę kroków, zanim się rzucił w jezioro. Król wybrał sobie miejsce ku temu już podczas rannej przechadzki. Wówczas siedział on przez czas dłuższy na ławce w t. zw. „parku jelenim" tuż obok słupa, na którym widniał napis: „tu lądować nie wolno". Objad zjadł spokojnie i szybko; Gudden był zachwycony zdrowiem króla. Wyszedł on z zamku o godz. 6$^3/_4$ i uprosił Guddena, aby kazał dozorcom oddalić się. *Parere* lekarskie o trwałem królewskiem obłąkaniu *(paranoia)* podpisali lekarze: Gudden, Hagen, Grashey i Hubrich.

Monachjum 14-go czerwca, godzina 3-ia po południu. — Zwłoki króla złożono w jednym z salonów zamkowych pod osłoną jedwabną; podłoga zaścielona różami; o dwa pokoje dalej leży Gudden. Rządca pałacu Huber i dżokiej Sedlmayer pierwsi dostrzegli w jeziorze płynące zwłoki i rzucili się do wody. Komisja ministerjalna udała się do Bergu dla spisania aktu śmierci. Miejsce, w którem król rzucił się do wody, mierzy 15 metrów głębokości. Po walce, stoczonej wśród fal z Guddenem, król musiał pobiedz dalej ku miejscu głębszemu. Tłumy ludu okolicznego ciągną do zamku i z głośnym płaczem otaczają zwłoki królewskie, kropiąc je wedle zwyczaju miejscowego wodą święconą. W Monachjum pojawiły się powozy z oznakami żałoby na kapeluszach stangretów. Teatra zamknięte. Na ulicach natłok, toż samo na dworcu kolei, gdyż spodziewają się, że zwłoki dziś jeszcze przybędą z odległego o godzinę drogi Bergu.

Monachjum 14-go czerwca, godz. 10 wieczorem.— Z Bergu telegrafują: O godzinie 8-ej dziekan Türk w towarzystwie trzech duchownych pobłogosławił zwłoki królewskie, poczem o godzinie 9-ej umieszczono takowe na pięknym, czterokonnym karawanie. Pochód wyruszył szosą przez Hesselohe do Monachjum. Na czele jego jechali heroldowie z pochodniami w rękach, za karawanem postępowały trzy powozy. Konwój stanowili weterani. Pochód wyruszył wśród powszechnego łkania i przybędzie do Monachjum o godz. 3-ej w nocy.

X.

Wystawa na placu ujazdowskim.

I.

Bydło i owce.

Dział bydła na tegorocznej wystawie tak liczbą, jak i doborem okazów znacznie przewyższa wystawę koni.

Rasa holenderska nader licznie jest reprezentowaną, tak, że nawet zdaleka szereg klatek z bydłem uderza oko czarną z białem maścią. Widzimy tu oborę p. Mikołaja Glinki ze Szczawina z buhajem czteroletnim, czterema krowami, sześciu jałowicami i pięciu buhajkami. Ktoby z mieszkańców Warszawy pragnął się przekonać, jak smakuje prawdziwe mleko „prosto od krowy", może tu swoją ciekawość zaspokoić.

P. Jan Pruski z Dyblina (gub. płocka), właściciel gospodarstwa nagrodzonego na konkursie w zeszłym roku, dał na wystawę buhaje rasy holenderskiej, wszystkie swego chowu.

Hr. Juljusz Ostrowski z Ujazdu (gub. piotrkowska) przedstawił trzy krowy, trzy jałowice i dwa buhaje tejże rasy.

P. Gustaw Targowski z Łomianek (gub. warszawska) przedstawia swą oborę w licznych okazach wielkiej, t. zw. amsterdamskiej rasy. Widzimy tu sześć buhai, pięć krów i ośm jałowic.

P. Władysław Jakubowski z Wierzchowisk dał na wystawę buhaja, cztery jałowice czystej rasy holenderskiej i trzy pochodzące z krzyżowania z shorthornami.

Obora z Moszny (pod Pruszkowem), należąca dziś do spadkobierców ś. p. Kraczkiewicza, prowadzona stale od lat dwudziestu w kierunku poprawnym, za pomocą oryginalnych, importowanych buhai, przedstawiła dwie krowy, cztery jałowice i cztery buhaje, oraz trzy jałowice rasy Angelu; wszystkie na sprzedaż.

P. Henryk Unrug z Ryk z pięknej swej obory dał na wystawę siedm jałowic i dwa buhaje, wszystkie swego chowu. Pan Stefan Zabiełło z Opola (gub. siedlecka) z obory swojej pół krwi holenderskiej przedstawił sześć jałowic cielnych i sześć jednorocznych, wszystkie swego chowu, do sprzedania.

P. Stanisław Ciechanowski z Grodźca (gub. piotrkowska), podobnie jak i w zeszłym roku, zaprodukował na wystawie piękną swą oborę w wyborowych okazach. Widzimy tu szesnaście jałowic i cztery buhajki, wszystkie urodzone w Grodźcu.

Obojętność ta bolała hrabiego niewymownie. Mimo to nie śmiał żonie robić wymówek. Znękany wrócił do domu z tej przejażdżki, po której się tyle spodziewał. Przygnębienie żony było dla niego zagadką; pocieszał się jedynie myślą, że smutek hrabiny jest tylko dalszym skutkiem jej słabości i że z zupełnym powrotem do zdrowia dawna wesołość znowu jej umysł rozjaśni.

* * *

Ale hrabia łudził się myślą, że mu przyszłość minione szczęście powróci.

„S'il vous plait, comme vous voudrez, mon ami!" miało odtąd być stałą przygrywką jego życia. Napróżno starał się ożywić ten martwy posąg, w którym zagasła wykradziona bogom iskra Prometeusza. Hrabina była uprzejmą, łagodną i uległą żoną, ale nic w niej nie przypominało dawnej rozkochanej, ubóstwianej kobiety... (?)

J. nie było w tem złej woli z jej strony ni obłudnego udania, nie było gniewu ni zemsty. Zobojętnienie jej było nieuniknionym skutkiem przesilenia, jakie się w niej odbyło pod wpływem poprzedzających zdarzeń. Jak niegdyś bezwiednie z poczwarki jasnym wyleciała motylem, tak się teraz również bezwiednie motyl w zmartwiałą zasklepił gąsienicę.

Wszystko to leżało w logice danych jej charakteru, temperamentu i wyobrażeń. Hrabina sama nie wiedziała o zmianie, która się odbyła w jej usposobieniu. Był to problemat psychologiczny nader ciekawy i ze wszechmiar godny zbadania. Miłość jej, podsycana egzaltacją, wprawiła ją była w jakiś szał przedziwny i jedyny. Rozmowa z mężem wyleczyła ją z tego obłędu. Obecnie była jak ten, który się ze snu obudzi i nie pojmuje już dawnych swych uniesień. Wszystko co kiedykolwiek o kłamliwych ziemskich słyszała rozkoszach przypomniało jej się teraz i utkwiło w jej umyśle. Minione upojenia wydawały jej się nagannym upadkiem, a ona sama wielką grzesznicą.

Po niejakimś czasie przyszedł hrabia do przekonania, że ta dziwna zmartwiałość hrabiny nie jest wynikiem jej słabości, lecz że się w niej samej niepojęte jakieś odbyło przeobrażenie. Zmiana ta była dla niego zagadką. Słodycz jej nie pozwalała mu przypuszczać, by żywiła w sercu swem żal do niego, a jednak czuł, że się zmieniła. Pieszczoty jej nie miały dawnego ognia, uczucie nie znało dawnych uniesień. Przecudny kwiat utracił swą woń upajającą!

I nie mógł jej nawet czynić wyrzutów, że się zmieniła. Kochała go bowiem zawsze, ale kochała inaczej. Miłość jej pozbyła się tylko owej gwałtowności, która go dawniej raziła i była teraz spokojną i cichą, tak jak tego niegdyś pragnął gorąco.

Tak, niezawodnie, ale ta egzaltacja była właśnie warunkiem tej miłości, ona jej nadawała ową woń przedziwną, aczkolwiek chorobliwą, która go upajała tak mile. A więc mu żal było tej woni uronionej już bezpowrotnie, żal tego zgasłego meteoru, który go niegdyś oślepiał swym rażącym blaskiem.

Tak usposobieni zwiedzili Włochy, Szwajcarję i brzegi Renu; on usiłując napróżno wzbudzić w niej zajęcie, ona obojętna na wszystkie cuda natury i sztuki, które widziała. Wreszcie wrócili pod jesień zniechęceni z tej podróży, po której hrabia tyle sobie obiecywał przyjemności i rozkoszy.

* * *

Zdawało się jednak chwilę, że hrabina ocknie się ze swego odrętwienia i że uczucie macierzyństwa wyleczy ją z chorobliwego jej smutku. Poczuwszy się matką, nie posiadała się z radości. W miarę jak się zbliżał czas jej słabości, poczęła jej wyobraźnia budzić się ze swego letargu, dawniej znów objawiając energję. Hrabina teraz myślała jedynie o obowiązkach jakie ją czekają, o szczęściu jakie niebawem ożłoci jej życie, o pieszczotach oczekiwanego a już ukochanego dziecięcia, oddając się tym myślom z zwykłą sobie egzaltacją.

„O tak! Znalazła wreszcie cel życia. Znalazła szczęście prawdziwe, które nigdy nie zmierzchnie, którego jej żadna nie wyrwie siła. Lecz to szczęście ona chce posiąść w całości; niechaj nikt obcy nie dzieli się z nią uśmiechami tego dziecięcia; niechaj go nigdy nie dotknie dłoń obojętna. Ona sama czuwać będzie nad jego kolebką, ona je karmić będzie własną piersią, ona też pierwszy jego otrzyma uśmiech i pierwszą pieszczotę. Och! ona zazdrośnie skarbu swego pilnować będzie, ona go dotknąć nie pozwoli nikomu, o nikomu!"

Taką to się powodując zazdrosną miłością, przygotowywała hrabina wyprawę dla spodziewanego dziecięcia. Nie chciała nikomu pozwolić wyręczyć się w tej robocie, nie chciała przyjąć niczyjej pomocy. Zdawało się, że przygnębiony umysł jej, znalazłszy wreszcie niezbędne dla siebie zatrudnienie, pokrzepi się i do dawniejszej wróci swobody.

Niestety jednak, zawieść miała i ta nadzieja. Słabość hrabiny wzięła obrót bardzo ciężki, tak iż niepodobna było myśleć o tem, aby sama karmiła i zajmowała się swem dziecięciem. Zawód ten, niweczący wszystkie jej nadzieje, które z takim wypielęgnowała zapałem, pogrążył ją w tak głębokiej rozpaczy, iż obawiano się by nie przeniosła tego ciosu. Dzięki umiejętnym staraniom uratowano jej życie. W kilka tygodni potem wróciła do zdrowia, ale nie wróciła już nigdy do dawnej pogody umysłu.

Nawet owo uczucie macierzyństwa, które było się w niej zbudziło z taką mocą, zamarło w jej piersi skutkiem doznanego zawodu. Obojętnem okiem patrzyła teraz na to dziecko, nad którem opiekę płatnym musiała powierzyć dłoniom. Szczęście, o którem dawniej tak marzyła, nie miało już teraz dla niej uroku. Taka to już była natura tego do uniesień lecz i do zniechęceń skłonnego umysłu.

(Dokończenie nastąpi.)

Administracja dóbr staszowskich hr. Artura Potockiego przedstawiła buhaja czystej krwi holenderskiej, a drugiego krzyżowanego; jałowicę czystej krwi i trzy krzyżowane; dwa buhaje krwi holenderskiej krzyżowane z shortornami i trzy takież jałowice. Dwa buhaje krwi holenderskiej, krzyżowanej z simmenthalami oraz trzy jałowice, pochodzące z takiegoż krzyżowania.

Pan Henryk Halpert z Pass (gub. warszawska) przedstawił cztery ogromne woły holenderskiej rasy. Pierwszy raz zdarza się nam widzieć woły tej rasy, która wcale się nie odznacza zdatnością do roboty; zresztą cena tych wołów, po rs. 130 za sztukę, jest wcale umiarkowaną. Trzy buhaje rasy holenderskiej dopełniają ogółu okazów tego wystawcy.

Hr. Bernard Plater z Ostromęczyna (gub. siedleccka) przedstawił trzyletniego buhaja holenderskiego i dziesięcioletnią krowę tejże rasy, oraz dziewięć buhajków i dwie jałowice.

Pani Honorata Łukasiewiczowa z Tulibowa (gub. płocka) przedstawiła trzy buhajki holenderskie.

P. Franciszek Kijewski z Błędowa dał cztery buhaje w cenie po 100 i po 120 rs. oraz dwie jałowice, wszystkie swego chowu.

Z obór hodujących rasy górskie, Nacpolsk (gub. płocka), p. Tytusa Dembowskiego, dał pięć buhajów i pięć jałowic, swego chowu, na sprzedaż; znana ta obora, hodująca śliczną rasę montafun, może się obejść bez pochwał, bo te nic jej nie dodadzą. Produkta jej same mówią za siebie.

Bydło szwajcarskie rasy schwytz wystawili: hr. Katarzyna Platerowa z Hruszniewa (gub. siedlecka) trzy buhaje swego chowu. P. Jan Koźmian z Wierzchowisk (gub. lubelska), dwie krowy, sześć jałowic i dwa buhaje. Obora ta w czystej krwi hodowana pochodzi od zarodowej obory w Turwi i w Czerwonej wsi w poznańskiem, gdzie została zaprowadzoną przez ś. p. jenerała D. Chłapowskiego.

Bydło rasy simmenthal przedstawiają następujące obory:

Pana Suskiego z Goljan (gub. warszawska) który dał wprawdzie jednego tylko buhaja; administracja dóbr Stara-wieś, hr. Karola Zamoyskiego, z jednym buhajem i sześciu krowami, obok pięciu krów rasy szkockiej ayrshire. Rasę simmenthal-friburg, u nas wprawdzie nieznaną, oraz czystą Simmenthal przedstawia obora p. Leona Grotowskiego z Jaćmierza (Galicja); okazy te stanowią: cztery buhaje pierwszej i cztery drugiej rasy.

Pp. August Schürr i hr. Stanisław Łubieński wystawili dziesięć jałowic rasy simmenthal, a przytem p. August Schürr z Grodziska (gub. łomżyńska) cztery buhaje, trzy krowy i cztery jałowice, tudzież trzy pyszne woły opasowe, świadczące o wszechstronnej zdolności tej znakomitej rasy.

P. Teofil Ostaszewski ze Wzdowa (Galicja) przysłał na wystawę okazy ze swej obory rasy Bern czystej krwi; widzimy tu dwa buhaje i cztery jałowice; wszystkie sztuki są do sprzedania, ceny jednak bardzo wysokie.

Shorthorny nie mogą dotąd pozyskać wziętości u nas; woły tej rasy są zupełnie do pracy niezdatne, krowy po ocieleniu dają wprawdzie dużo mleka, ale krótko i okazują skłonność do tuczenia się; na kupowanie zaś wyborowego mięsa jakiego ta rasa dostarcza, nas nie stać. Ztąd i na wystawie widzimy shorthorny u p. Eydziatowicza ze Słupi (gub. radomska) i u bar. Zygmunta Dangla z Rochal (gub. warszawska).

Na tem kończąc przegląd bydła znajdującego się na wystawie, przechodzimy do działu owiec. Zadanie nasze bardzo jest ułatwione. Dość jest bowiem wymienić nazwiska wystawców, aby przeciętny czytelnik, który ma w pamięci poprzednie wystawy i czytał sprawozdania o nich, odrazu sobie uprzytomnił tę gałęź hodowli, stojącą u nas najwyżej ze wszystkich.

Wystawcami są: hr. Stanisław Aleksandrowicz z Konstantynowa, p. Wacław Łuszczewski z Kociołek, p. Jan Górski z Woli Pękoszewskiej, p. Adolf Poths z Bożej Woli, p. Konstanty Szczaniecki z Międzychoda (W. Ks. Poznańskie). Braknie tu znakomitej firmy: Władysław Przyłubski z Zator, na którego okazy puste miejsce w zagrodzie napróżno oczekuje. Natomiast występuje kilku nowych wystawców, jak p. Tadeusz Moraczewski z Czułczyc (gub. lubelska) i sukcesorów hr. Stanisława Potockiego z Praszki. Wełny czesankowe przedstawione są przez owczarnie: hr. Stanisława Walewskiego z Grüben (Szląsk), p. Fajge Pawła z Długiego (gub. warszawska, hr. Wojciecha Poletyłły z Kraśniczyna (gub. lubelska), p. Ferdynanda Nehringa z Wilkowiczek (gub. warszawska). Wszystkie te owczarnie hodują rasę francuską rambouillet. Z owiec opasowych pani Kamilla Jaźwińska przedstawia southdowny, baron Zygmunt Dangel z Rochal i p. Kazimierz Myszczyński z Zab, oxfordshiredowny.

Czy rok obecny nie przyniesie zawodu naszym hodowcom owiec, następujące dni ostatecznie rozstrzygną, teraz bowiem odbywa się jarmark na wełnę. Wróżby były bardzo smutne, lecz w ostatnich dniach, wskutek otrzymanych wiadomości z jarmarków za granicą, nieco się poprawiły. Przyznajmy jednak, że znaczna część winy za brak popytu na wełnę cięży na nas samych. Niech ktokolwiek zajdzie do magazynu krawieckiego, aby obstalować ubranie i usłyszawszy wysoką cenę spyta o przyczynę tego. „Bo to towar zagraniczny"—a więc pocóż mamy kupować wysoko cclony wyrób zagraniczny, jak gdybyśmy nie mieli własnych krajowych, jeśli nie lepszych, to pewnie nie gorszych. Dość tu wymienić fabryki w Łodzi, Tomaszowie, Zgierzu, Opatówku, Kaliszu, Białymstoku, Supraślu, Porzeczu. Każdy sobie przypomni wyroby tych fabryk, przedstawione na wystawie urządzonej przed kilku laty przez muzeum przemysłu i rolnictwa i przyzna, że mogą one zadowolnić najwybredniejsze wymagania. A jednak krawcy częstują nas materjałami zagranicznego wyrobu, bo wiedzą, że to im przysparza klijentów. Może jakiś pomysłowy piekarz zrobiłby dobry interes, gdyby wypisał na swym szyldzie: „Wypiek z mąki amerykańskiej". Dobra nasza sandomierka i kujawka, gdy żydki za nią płacą, ale gdy dziś płacić nie chcą, widać, że się w tem coś popsuło; co innego, panie, Ameryka, to gdzieś het słyszę za morzem.

Stanisław Rewieński.

Z PLACU WYSTAWY.

Publiczność, która w dniu wczorajszym licznie znalazła się w łożach, została narażoną na zawód z przyczyny znacznego skrócenia programu popisowego.

Z powodu niestawiennictwa panów, którzy zadeklarowali się na liście wyścigowej, popis ten nie miał miejsca, również jak i jazda ludzi stajennych.

Program dzisiejszy zapowiada odroczoną jazdę stajennych (z zachowaniem warunków jazdy i dobrego trzymania się na koniu), wjazd powozów na arenę po powrocie z wyścigów oraz przeprowadzenie koni wierzchowych.

Najciekawszą jednak częścią dzisiejszego programu na placu wystawowym będzie popis, a raczej konkurs jeźdźców i koni wierzchowych, do udziału w którym zaproszeni zostali prawie wszyscy właściciele koni wierzchowych w Warszawie zamieszkali albo czasowo tu bawiący.

Do tego konkursu przywiązane są dwie nagrody.

*

Komisje sędziów w dziale koni, trzody chlewnej i gospodarstwa nabiałowego ukończyły swoje czynności.

Rezultat oceny okazów został już ogłoszony.

*

W dziale koni przyznano nagrody:

P. Marja Lewicka z Rejowa medal srebrny wielki i rs. 200 za ogół wystawionych koni. Medal srebrny wielki za klacz „Lenorę", za klacz „Celion" medal bronzowy, za ogiera „Abakira" medal brązowy.

Seweryn Wężyk z Chotycz za ogiera „Osmana" list pochwalny.

Hr. J. Ostrowski z Ujazdu za ogiera „Carlosa" medal bronzowy.

Franciszek Woźnicki z Bończy za ogiera „Kruka" medal bronzowy.

Władysław Jakubowski z Wierzchowisk za klacz „Kokietkę" medal srebrny. Za ogół hodowli list pochwalny i rs. 200.

A. Rogawski za ogiera „Frydolina" medal bronzowy, za kl. „Stellę" medal srebrny.

P. Montowicz za ogiera „Bohuna" list pochwalny.

P. Frölich za ogiera „Amurata" medal srebrny.

B. Kurtzowi z Nasielska za kl. „Niwę" list pochwalny, za kl. „Zośkę" list pochwalny, za kl. „Dziką" medal bronzowy. Za ogół koni roboczych list pochwalny i rs. 100.

Hr. Skarzyński z Jedwabna za og. „Tatarzyna" medal bronzowy, a oprócz tego list pochwalny za dobry wychów okazów.

Feliks Zakrzewski z Woli Trembskiej za kl. „Narew", „Faworytę" i „Starościankę" list pochwalny, za ogiera „Nero" medal srebrny, oprócz tego rs. 300 za hodowlę.

Franciszek Zagórski z Buska za ogiery „Mulata", „Grünwalda" i „Midasa" list pochwalny.

Nagrody pieniężne dla stajennych:

Ze stajni p. Lewickiej Wincentowi Jendrychowi rs. 15, Józef Tyburcy rs. 15 i Józef Bernatek rs. 10; dla stajni p. Rogawskiego rs. 40; dla stajennych p. Jakubowskiego rs. 30.

*

W dziale trzody chlewnej:

P. Antoni Bobrowski ze Snopkowa potwierdzenie złotego wielkiego medalu z 1885 r.

Hr. Katarzyna Plater za trzy prosięta list pochwalny.

Dozorca chlewni p. Bobrowskiego otrzymał nagrodę pieniężną 25 rs.

W dziale gospodarstwa mlecznego:

P. Franciszka Śliwowska ze Skordjowa za masło świeże poświadczenie medalu srebrnego z 1885-go r. i nagrodę pieniężną rs. 100.

P. Augustyn Komornicki z dóbr Gehry, w gub. radomskiej, za masło świeże medal bronzowy.

W dziale tłustych, twardych serów:

P. Jan Bogucki z Warszawy za sery wyrabiane w dobrach Lipa wielki medal srebrny.

P. Wiktor Sobolewski z Zalesia za sery tłuste, tak zwane podlaskie, otrzymał medal bronzowy.

W dziale wytworów leczniczych wyfermentowanych z nabiału:

Panu Józefowi Selinżanowi za kumys kobyli medal bronzowy.

Klaudji Sygalinie za kefir potwierdzenie medalu bronzowego.

*

Zapisy do spółki owocarskiej odbywają się codziennie w pawilonie sędziów, lubelskim dawniej szym.

Dotychczas przystąpiło w czasie trwania wystawy kilkunastu ziemian, z których niektórzy nawet po kilka akcyj zakupili.

*

Dziś zostały rozpoczęte próby machin parowych, a zwłaszcza lokomobil przenośnych, wystawionych przez fabrykę pp. Lilpopa i Raua.

Próby te będą się odbywały przez dzień dzisiejszy i jutrzejszy.

*

Ruch handlowy na wystawie był wcale ożywiony.

Fabryka machin Lilpopa i Raua rozprzedała już znaczną część swych wyrobów, machin i narzędzi rolniczych, w znacznej ilości we własnym pawilonie wystawionych.

Szkoda, że inni nasi właściciele składów machin zaniedbali zupełnie stawić się na placu.

*

Na placu wystawy ukazali się kupcy z Kurska i gubernji jarosławskiej.

Przyjezdni poczynili zamówienia na narzędzia rolnicze oraz przetwory chemiczne.

*

Jeden z tutejszych fotografów za pomocą aparatu rewolwerowego utrwalił znaczną liczbę piękniejszych okazów bydła, tudzież koni w pełnym ruchu.

Wiele zdjęć dokonano na żądanie właścicieli okazów.

*

Wszyscy przedsiębiorcy, zajmujący się na wystawie pokrzepianiem ciała zwiedzającej publiczności, robią na obecne czasy wcale niezłe interesa.

O ile na trybunie pusto, o tyle pełno w zakładach gastronomicznych.

Przy kioskach z wodą sodową i w cukierniach wystawowych pełno, że w wieczornych godzinach miejsca niepodobna znaleźć.

Podobnież „całuski" i inne tego rodzaju wyroby z fabryki p. Wróblewskiego znajdują licznych amatorów, ciesząc się wielką sympatją u płci pięknej i młodego pokolenia.

WIADOMOŚCI BIEŻĄCE.

= W ministerjum sprawiedliwości powstał projekt zebrania w jedną całość przepisów, tyczących się praw osób, karanych z mocy wyroków sądowych.

= Pociągi wczorajsze na kolei bydgoskiej i wiedeńskiej, z powodu przeładowania pasażerami jadącymi z odpustu w Częstochowie, przybyły do Warszawy znacznie opóźnione.

= W dniu 22-im b. m., o godzinie 12-ej w południe, odbędzie się w kancelarji rady miejskiej warszawskiej dobroczynności publicznej powtórna licytacja na wydzierżawienie folwarku Mienia, w powiecie nowomińskim, należącego do szpitala św. Ducha.

= W dniu jutrzejszym odbędą się w magistracie tutejszym dwie licytacje, a mianowicie na dostawę w roku przyszłym dla straży ogniowej 160-ciu sztuk lin do wycierania kominów, oraz na trzyletnią dzierżawę miejsca na placu Bankowym pod budowę altany drewnianej do sprzedaży wody sodowej i salcerskiej.

= W tattersalu warszawskim odbędzie się jutro ostatnia w letnim sezonie licytacja koni wierzchowych i powozowych.

= Próba nowej klapy bezpieczeństwa dla kotłów parowych, wynalazku p. Devarsa, zapowiedziana na dzień wczorajszy, odbędzie się dzisiaj o godzinie 6-ej wieczorem.

= Doroczne zgromadzenie członków zboru ewangelicko-augsburskiego w Warszawie odbędzie się d. 23 go b. m., o godzinie 4-ej po południu, w kościele przy ulicy Królewskiej. Na zebraniu dokonane zostaną wybory nowych członków do kolegjum kościelnego i do komitetu zborowego na kadencję trzechletnią.

= Egzamina w tutejszym instytucie głuchoniemych i ociemniałych zaczynają się w dniu jutrzejszym i trwać będą siedm dni, w godzinach od 9-ej do 12-ej zrana i od 4—7 po południu. Przez cały czas egzaminów urządzona będzie wystawa wyrobów wychowańców i wychowanic instytutu.

= Jutro, o godzinie 5 ej po południu, odbędą się wizyty doroczne opiekunek i członków Towarzystwa dobroczynności w ochronach dla dzieci na Pradze przy ulicy Moskiewskiej i Brzeskiej.

= W kancelarji komitetu kwesty wielkotygodniowej (ul. Świętokrzyska 25) codziennie do godz. 10-ej rano i od 3-ej do 5-ej po południu aż do końca bieżącego tygodnia pp. delegowani mogą odbierać sprawozdania z kwesty wielkotygodniowej, oraz podziękowania dla dam udział w kweście biorących.

= Z teatru i muzyki.

* Zapowiedziany na jutro w teatrze Letnim pierwszy występ panny Heckman w „Robecie djable" nie przyjdzie do skutku.

Zamiast pomienionej opery przedstawioną zostanie fantazja dramatyczna Szekspira z muzyką Mendelsohna p. t. „Sen nocy letniej".

* Teatr Nowy wystąpi jutro poraz pierwszy z „Baronem cygańskim".

Libretto operetki Strausa, wykrojone przez dziennikarza wiedeńskiego Schnitzera z powieści Jokaja, przełożył p. M. Turczyński.

„Baron cygański" otrzymał nowe dekoracje do wszystkich trzech aktów.

W wykonaniu przyjmie udział cały personel operetki warszawskiej.

* Komedja w czterech aktach Wiktoryna Sardou p. t. „Żorżeta" rozdaną zostanie wkrótce artystom do nauki.

Przekładu pomienionej sztuki na język polski dokonał p. Zygmunt Sarnecki.

„Żorżeta" ukaże się w bieżącym sezonie na deskach teatru Letniego.

* Na repertuar dramatyczny teatru Nowego wprowadzoną być ma w sezonie bieżącym krotochwila w czterech aktach Fr. Schönthana p. t. „Sodoma i Gomora".

= Posiedzenie.

Wczoraj odbyło się drugie posiedzenie komitetu utworzonego przez redakcję *Tygodnika ilustrowanego*, w celu ocenienia nadesłanych na konkurs nowel.

Odczytano trzy nowele zalecone do wspólnej oceny: „Sąd ostateczny", „Nemezis serca" i „Smutna karta".

Następne posiedzenie odbędzie się w piątek.

= Narady.

Wczoraj wieczorem w mieszkaniu redaktora *Gazety rolniczej* odbyło się zebranie członków komisji konkursowej, na które przybyło dwadzieścia kilka osób.

Odczytano referat wskazówek dla rolników, opracowany przez jednego z członków na podstawie informacyj udzielonych przez gremjum komisji w miesiącu styczniu r. b.

Następnie zawiązała się dyskusja nad wszystkiemi punktami referatu.

Część pierwszą ogólną, dotyczącą głównie zarządu gospodarczego, przyjęto w całości, część drugą zaś z pewnemi uzupełnieniami.

W końcu zebranie wybrało cztery delegacje do opracowania wskazówek dotyczących: uprawy roli i roślin, hodowli bydła, hodowli owiec i hodowli koni. Referaty te mają być opracowane przed d. 15-ym sierpnia r. b.

= Z kościoła na Koszykach.

Ze względu na bliski już termin konsekracji kościoła św. Piotra i Pawła na Koszykach, roboty dekoracyjne i malarskie wykończane są energicznie.

Posadzka świątyni i ściany niezapełnione malowidłami zostały już oczyszczone.

Poświęcenie kościoła nastąpi dnia 29-go b. m. o godzinie 10-ej zrana.

= Rezultat kwesty wielkotygodniowej.

Według ogłoszonego właśnie sprawozdania, kwesta wielkotygodniowa przyniosła w r. b. rs. 11,789 kop. 78½.

Sprawozdanie szczegółowe przejrzeć można w naszej redakcji.

= Przeglądy kolejowe.

W przyszłym tygodniu spodziewany jest przyjazd z Petersburga jenerała inżeniera Sałowa, który odbędzie przegląd kolei nadwiślańskiej i terespolskiej.

W końcu b. m. przybędzie do Warszawy minister komunikacyj Posiet, który ma osobiście obejrzeć koleje żelazne w obrębie Królestwa.

= Z zakładu pracy kobiet.

Wielce sympatyczny zakład pracy kobiet hrabianki Cecylji Zyberg-Platerówny, istniejącej przy ulicy Pięknej, niezadługo ulegnie rozszerzeniu.

Obecnie budując się druga równoległa z gmachem zakładu oficyna, która będzie przeznaczoną na pomieszczenie kilku oddziałów klasowych i pracowni.

Na dziedzińcu zakładu urządzoną będzie wystawa prac kobiecych.

Ciekawy ten popis działalności przewodniczki oraz umiejętności uczennic, będzie otwarty dla publiczności, poczynając od 25-go b. m.

Wystawa będzie się mieściła wewnątrz gmachu, oraz w umyślnie na ten cel wznoszonych werendach na dziedzińcu.

= Zmiana lokalu.

Urząd loterji, jak niemniej sala losowań, już od przyszłej loterji mają być przeniesione do innej części gmachu kantoru banku państwa.

Gmach ten ulegnie w ciągu bieżącego lata gruntownej restauracji.

= Pożądane wieści.

Od pewnego czasu skrupulatnie dosyć notujemy stan handlu naszego z Rumunją.

Wywarło to w zainteresowanych sferach pewien skutek, w tych dniach bowiem jeden z tutejszych banków poczynił starania o zniżenie taryf bezpośredniej komunikacji między Rumunją i Warszawą przez Ungeni i Reni.

Zarząd kolei wiedeńskiej otrzymał propozycję ułożenia takich samych taryf między kolejami mołdawo-wołowskiemi, Szczecinem, Gdańskiem, Libawą i Rewlem.

Koleje te zgodziły się już na proponowane unormowanie stawek.

W tej chwili znów dowiadujemy się, iż dom handlowy p. W. w Bukareszcie zażądał od jednej z większych fabryk metalurgicznych przysłania cennika swych wyrobów.

= Udogodnienie.

Niemcom widocznie chodzi o naszych kąpielowiczów.

Aby ożywić pustą do tej pory Sobotę (Zoppot), zamierzają urządzić bezpośrednią komunikację między Warszawą a tą miejscowością kąpielową.

Według nowego rozkładu jazdy (przez Mławę), podróż trwać będzie niedłużej nad godzin 8, podczas gdy dziś na jazdę do Soboty potrzeba godzin czternaście.

A może też delikatność naszych najserdeczniejszych ma źródło gdzieindziej.

Może idzie im o przyśpieszenie procedury relegowania naszych ziomków, którzy nierozważnie udadzą się na brzegi Bałtyku.

= W sprawie szkolnej.

Na ostatniem posiedzeniu rady miejskiej w Mińsku gubernjalnym zadecydowano otworzenie z przyszłym rokiem szkolnym dwóch najniższych klas szkoły realnej.

Klasy wyższe już w latach poprzednich zostały otwarte.

Na utrzymanie tego zakładu szkolnego asygnuje zarząd miasta corocznie po 6,000 rs., oprócz tego szlachta gubernji mińskiej złożyła jednorazowo w stosunku do posiadanej ziemi sumę 65,000 rs.

= Plany regulacyjne.

Czytamy w *Gaz. lub.*, iż z rozporządzenia władzy ma być sporządzony niezadługo plan regulacyjny m. Lublina.

Takież same plany mają być zdjęte w niektórych jeszcze miastach powiatowych gub. lubelskiej.

= Walka.

Założenie fabryk i warsztatów mechanicznych w Ekaterynosławiu znajduje się obecnie w ciekawem niezmiernie stadjum.

Między założycielami, mimo zgodnego na pozór działania, trwa zacięta walka.

Każdy chce zagarnąć korzyści spływające nań z założenia tego interesu.

Z tego powodu p. W. E. Rau i francusko-włoskie towarzystwo bezimienne wykupiły wszystkie ziemie w okolicach Kriworoga i Ekaterynosławia, zawierające najbogatsze pokłady rudy żelaznej i glinki ogniotrwałej.

Obecnie znów przedstawiciel firmy John Cocquerille, br. Sadoine, wyjednał u dumy mikołajewskiej pozwolenie na wzniesienie walcowni szyn, odlewni dział itd. na bardzo dogodnych warunkach.

Miasto zgodziło się oddać bezpłatnie na rzecz towarzystwa Cocquerille około 60 morgów placu, położonego w pobliżu portu, kolei żelaznej i rzeki spławnej.

Pytanie, kto zwycięży?

Przypuszczać należy, iż p. Rau, jako wprawny reżyser tego rodzaju interesów, główne trofea tej walki zdobędzie.

= Bójka w synagodze.

Do Kutna przybyło z Śmiłowiczy, w powiecie ihumeńskim, gubernji grodzieńskiej, dwóch kantorów (śpiewaków) żydowskich, Lejb i Jankiel Kahanowie.

Przybyli udali się do zarządu bóżnicy miejscowej z prośbą o pozwolenie śpiewania w czasie nabożeństwa, na co zarząd odpowiedział odmownie.

Wywołało to niezadowolenie wśród pewnego grona żydów, którzy wezwali przybyłych kantorów do śpiewania w sobotę d. 5 go czerwca.

Zwolennicy miejscowego kantora sprzeciwili się temu, wskutek czego wynikło starcie, zakończone bójką w synagodze w czasie nabożeństwa.

Winnych pociągnięto do odpowiedzialności sądowej, a przybyłym śpiewakom polecono wyjechać z Kutna.

— W dniu dzisiejszym, jako pierwszym ciągnienia 5-ej klasy 146-ej loterji klasycznej, główniejsze wygrane padły jak następuje: nr 5514 wygrał rs. 4000 u kolektora Bergsteina w Warszawie, nr 12108 rs. 4000 u kolektora Dębińskiego w Łodzi, nr 17899 rs. 4000 u kolektorki Smoleńskiej w Warszawie, nr 5303 rs. 2000 u kolektora Lipszyca w Warszawie, nr 6516 rs. 2000 u kolektorki Smoleńskiej w Warszawie, nr 9653 rs. 2000 u kolektorki Bujalskiej w Warszawie, nr 14538 nr 2000 u kolektora Kupera w Warszawie, nr 3507 rs. 1000 u kolektorki Silnickiej w Warszawie, nr 7864 rs. 1000 u kolektora Rozmanitza w Warszawie, nr 9952 rs. 1000 u kolektora Fridmana w Warszawie, nr 17866 rs. 1000 u kolektora Majewskiego w Warszawie.

Nekrologja.

† Ś. p. Weronika z Rogawskich **Kozierowska,** wdowa po długiej i ciężkiej chorobie, opatrzona św. sakramentami, przeniosła się do wieczności, w dniu 14-ym czerwca r. b. przeżywszy lat 87. W smutku pozostali synowie, córki i wnuki zapraszają krewnych, przyjaciół i znajomych na żałobne nabożeństwo odbyć się mające w kościele Narodzenia Najśw. Marji Panny na Lesznie, o godzinie **10-ej** zrana w dniu 17-ym czerwca, to jest we czwartek, a następnie na wyprowadzenie zwłok w tymże dniu i tegoż kościoła o godzinie **5-ej** po południu na cmentarz powązkowski. —2247

† Ś. p. Antoni **Koncewicz,** opatrzony św. sakramentami, w dniu 15-ym czerwca 1886 r. zakończył życie po długich i ciężkich cierpieniach, przeżywszy lat 30. Stroskana żona, matka i siostry zapraszają krewnych, przyjaciół i znajomych na żałobne nabożeństwo za spokój jego duszy w kościele św. Aleksandra na placu Trzech Krzyży w dniu 17-ym czerwca, tj. we czwartek, o godzinie **10-ej i pół** zrana i na wyprowadzenie zwłok o godzinie **7-ej** po południu z tegoż kościoła. —2249—

† Ś. p. Marjanna z Wielgolaskich **Baranowska,** wdowa po urzędniku powiatu przasnyskiego, opatrzona św. sakramentami, przeżywszy lat 71, po długich cierpieniach rozstała się z tym światem. Pogrążeni w smutku syn, synowa i wnuki zapraszają krewnych, przyjaciół i znajomych na żałobne nabożeństwo odbyć się mające w dniu 17-ym czerwca, to jest we czwartek, o godzinie **10-ej** zrana w kościele św. Barbary na Koszykach, a następnie na wyprowadzenie zwłok w tymże dniu i z tegoż kościoła o godzinie **7-ej** po południu, na cmentarz powązkowski. —2225

† Ś. p. Józef **Michnikowski,** b. rządca hotelu, przeżywszy lat 49, po krótkiej chorobie, zakończył życie w dniu 13-ym czerwca 1886 r. na stacji Mrozy kolei terespolskiej. W smutku pogrążona żona wraz z pięciorgiem dzieci, oraz pozostali bracia zmarłego zapraszają przyjaciół i znajomych na żałobne nabożeństwo odbyć się mające w dniu 17 czerwca r. b., to jest we czwartek, o godzinie **10-ej** zrana w kościele św. Antoniego przy ulicy Senatorskiej, oraz na wyprowadzenie zwłok z tymże dniu i z tegoż kościoła o godzinie **7-ej** po południu na cmentarz powązkowski.

† Ś. p. Gustaw **Rossmann,** b. właściciel dóbr Czarna, po krótkiej chorobie zakończył życie w dniu 15-ym b. m. Pozostała wdowa wraz z dziećmi zaprasza krewnych, przyjaciół i znajomych na żałobne nabożeństwo w dniu 17-ym b. m., to jest we czwartek, o godzinie **11-ej** zrana w kościele powązkowskim za duszę zmarłego odbyć się mające, po którem nastąpi złożenie zwłok do grobu. —2238—

† Ś. p. Marja z Kochów **Koch,** żona majstra ciesielskiego, przeżywszy lat 74, zakończyła życie w dniu 15-m czerwca 1886 roku. W smutku pozostali: mąż, syn, córki, synowa, zięć i wnuki zapraszają krewnych, przyjaciół i znajomych na wyprowadzenie zwłok w dniu 17-ym b. m., to jest we czwartek, z domu przy ulicy Solec № 38, o godzinie **5-ej** po południu na cmentarz ewangelicko-augsburski odbyć się mające. 2—2237—

† Ś. p. Zofja z Rejnhardów **Cholewicka,** żona radcy honorowego i obywatela m. Warszawy, przeżywszy lat 24

zakończyła życie w dniu 15-ym czerwca 1886 r., czasowo przebywająca we wsi Zawady pow. przasnyskim, gubernji płockiej. Wyprowadzenie zwłok do kościoła parafjalnego Dzierżgowo, odbędzie się dnia 17-go b. m., o godzinie **7-ej** wieczór, pochowanie zwłok następnego dnia, to jest w piątek, o godzinie **12-ej** w południe. Na te smutne obrzędy pozostali mąż z dziećmi i rodzina zmarłej zapraszają krewnych i życzliwych. —737—

† We czwartek, to jest dnia 17-go czerwca r. b., o godzinie **8-ej i pół** zrana, odprawi się w kościele powązkowskim nabożeństwo żałobne za duszę ś. p. Antoniego **Ciesielskiego,** o czem ks. rektor miejscowego kościoła zawiadamia niniejszem familję zmarłego. —729—

† Jutro, o godzinie **9-ej i pół** zrana w kościele św. Aleksandra odbędzie się wotywa żałobna za spokój duszy ś. p. Marji Apolonji **Karpińskiej.** —2226—

† W dniu 17-ym czerwca, to jest we czwartek, jako w dniu imienin ś. p. Adolfa **Małdorskiego,** odbędzie się msza święta za duszę jego, w kościele św. Józefa Oblubieńce (po-karmelickim) przy ulicy Krakowskie-Przedmieście w kaplicy Pana Jezusa, o godzinie **9-ej** zrana, na którą pozostała żona wraz z synem, synową i wnukami zaprasza krewnych i przyjaciół. —2234—

Z ostatniej chwili.

W Poznaniu odbył się w niedzielę wiec wyborców, który wyraził podziękowanie posłom do sejmu pruskiego za energiczną obronę interesów polskiej ludności. Podobne mitingi mają odbyć się w innych miastach W. Ks. Poznańskiego i Prus zachodnich.

Kongres robotniczy w Bruksellі odbył się w niedzielę spokojnie. Zgromadzenie delegatów uchwaliło prowadzić propagandę za głosowaniem powszechnem w drodze legalnej, nie zaś rewolucyjnej. Przyjęto dalej rezolucję orzekającą, że skoro rząd nie przyzna robotnikom prawa głosu, zorganizowaną ma być powszechna zmowa. Przyszłą manifestację zapowiedziano na dzień 15-ty sierpnia, gdyby rząd jej zabronił, na 24 godzin przedtem wybuchnąć ma w całej Belgji zmowa. Zebrało się około 500 delegatów; przewodniczył gandawski socjalista Anseele.

Zgromadzenie robotników strejkujących w Decazeville uchwaliło w niedzielę, rozpocząć nazajutrz roboty w kopalniach.

Z mowy, którą książę Aleksander otworzył onegdaj narodowe zgromadzenie bułgarsko-rumelijskie w Sofji, jeden szczególnie ustęp zasługuje na uwagę. Książę sławiąc waleczność armji, rzekł: „Uważam za obowiązek mój za waszem pośrednictwem podziękować narodowi za waleczne czyny jego żołnierzy, którzy zadawszy swą brawurą i swem zaparciem się szybkie klęski nieprzyjacielowi, ścigali go na własnem jego terytorjum i zmusili do szukania sobie potężnych obrońców, aby ocalić się od nieuniknionej ruiny." Dalej stwierdził książę dokonanie unji. Mowę jego przyjęto z zapałem. Akt otwarcia odbył się z wielką uroczystością. Ciało dyplomatyczne było obecne. Wybrano komisję, która wypracuje adres do księcia.

Grecka izba deputowanych przyjęła w dniu 13-ym b. m. projekt do prawa o wyborze deputowanych przez departamenta za pomocą głosowania z list 114 głosami przeciw 103.

Książę Mikołaj czarnogórski zawarł konkordat z Rzymem, na mocy którego w Antivari ma być utworzonem arcybiskupstwo katolickie.

W Sligo w Irlandji wybuchnęły w sobotę zaburzenia. Katolicy napadli na domy, zamieszkałe przez protestanckich oranżystów, wybijali szyby i podkładali ogień. Wojsko oczyściło ulice bagnetami.

TELEGRAMY

„KURJERA WARSZAWSKIEGO".

Wiedeń 16-go czerwca. — Deputacja przemysłowców naftowych z Galicji wypracowała memorjał w odpowiedzi na znany artykuł *Pester Lloyda.* Wykazuje on, że obliczenia *Pester Lloyda* są zupełnie fałszywe, że produkcja galicyjska jest w wysokim stopniu poszkodowaną przez wprowadzanie falsyfikatów, że tylko wysokie cła i podniesienie do 850 ciężkości gatunkowej wprowadzonych produktów, mogą Galicję od ruiny ochronić. Odpowiedź tę rozesłano do wszystkich dzienników.

Monachjum 16-go czerwca. — Okazuje się, że Gudden zostawił przez chwilę króla samego na ławce. Król, korzystając z chwili, wskoczył do wody.

Monachjum 16-go czerwca. — Sekcja zwłok królewskich wykazała dalej, iż głowa była zamałą w stosunku do całego ustroju, czaszka miejscami cienka jak papier, mózg zanikał wskutek potworzenia się osad. Zauważano dalej stłuszczenie serca.

Berlin 16-go czerwca. — Tutejszy *Tagblatt* domaga się zmiany konstytucji bawarskiej; uczucia monarchiczne ludu byłyby bowiem boleśnie dotknięte, gdyby po królu, który skończył na obłąkanie, nastąpił znowu obłąkany.

(Ajencja północna).

Paryż 16-go czerwca. — Z liczby dziewięciu członków wybranej przez senat komisji do sprawy wydalenia książąt krwi, sześciu oświadczyło się przeciw a tylko trzech za prawem uchwalonem przez izbę. W ogóle większość senatu nie jest za wydaleniem książąt.

TELEGRAMY HANDLOWE.

Neubrandenburg 16-go czerwca. — Do wczoraj wieczorem cały dowóz wynoszący 5,000 centnarów został sprzedany. Ruch jarmarczny wielce ożywiony. Wełna osiągnęła ceny zeszłoroczne.

Szczecin 16-go czerwca. — Dowóz wełny około 1,500 centnarów. Ceny zeszłoroczne, stałe. Wszystko sprzedano.

Jarmark na wełnę.

III.

Dzień dzisiejszy na placu jarmarcznym rozpoczął się zupełnie tak samo jak wczorajszy.

Usposobienie było wyczekujące, jak mówią językiem handlowym, czyli inaczej wyrażenie to omawiając, są kupcy chcący nabyć, są sprzedawcy chcący towar zbyć, umowy się zawiązują tak, jakby w oczekiwaniu jakiegoś wypadku lub jakiejś wiadomości, ale do tranzakcji nie dochodzi.

Oglądają się jedni na drugich i wszystko rozbija się o ustępstwa, których jedni koniecznie się domagają, a drudzy poczynić nie chcą.

Interesa zatem ranne były prawdziwie minimalne. Ktoś niecierpliwszy sprzedał partję na podstawie wczorajszych przez deputację jarmarczną zebranych danych, lecz tego wszystkiego było bardzo niewielu.

Zapewniają, że dzień dzisiejszy cały tak leniwym będzie, a to z powodu owej aukcji w Londynie, na której wpływ wiele liczą producenci i posiadacze wełny.

Z kupców zagranicznych nikt jeszcze nie wyjechał, wszyscy są na placu i wszyscy okazują chęć kupna, bo oglądają i targują, chociaż pamiętać ciągle należy, że najgorzej wychodzą wełny gatunków średnich, na które popyt jest bardzo mały i niechętny.

Przypisują to większemu zapasowi i większej ilości tego gatunku wełny, aniżeli wysokociekiej lub znowu niższych gatunków.

Telegram toruński, który zapewne w południe nadejdzie, może cokolwiek pobudzi do działania i ożywi czynności.

W obliczenie dowozów, jakie rano podaliśmy, wkradła się pomyłka, którą niniejszem sprostować chcemy. Wynikła ona z opuszczenia jednego dnia w ten sposób, że:

	1885	1886
po dzień 12 go maja znajdowało się w składach	4284 p. 15 f.	9176 p. 1 f.
w ciągu czasu od 13 maja do 11 czerwca dowieziono		11,070 p. 37 f.
w dniu 12 czerwca	10,135 p. 34 f.	6 615 p. 38 f.
w dniu 13 czerwca	5,992 p. 34 f.	3,430 p. 36 f.
w dniu 14 czerwca	7,298 p. 2 f.	4,205 p. 39 f.
	27,711 p. 5 f.	34,499 p. 31 f.

Zwiększa to różnicę ilości o 3,430 p. i podnosi ją do 6,700 przeszło pudów.

W dniach jednak 13-ym i 14-ym, jak widzimy, dowóz w porównaniu z dowozem w roku poprzednim jest mniejszy i prawdopodobnie różnica ta zredukuje się nieco.

W dniu dzisiejszym i dowóz też jest leniwy, w składach bankowych robota porządkowania i układania partyj wełny idzie bardzo systematycznie, tak że nawału nie ma i że na nowo przychodzące partje miejsca jest dosyć.

Z placu jarmarcznego zaznaczyć też należy, jako zabytek tradycyjnej wystawy maszyn rolniczych, małą wystawkę, urządzoną przed laty paru w narzędzi rolniczych p. Alfreda Grodzkiego, szkoda tylko, że mieści się ona w takim kąciku, ukryta za wańtuchami wełny, iż mało kto ją spostrzeże, aby się o bliższe jej rozpatrzenie mógł skusić.

Dowozy podamy w porannym numerze. *J. Wl.*

Z sądów.

Sądne dni prasy.

W ciągu ubiegłych dwóch dni sąd okręgowy miał do czynienia z czterema sprawami o potwarz w druku, z których jedna skierowaną była przeciw redaktorowi *Kurjera porannego,* dwie przeciw redaktorowi i wydawcy *Kuryera codziennego,* wreszcie jedna przeciw redaktorowi naszego pisma. Ostatnia sprawa z powodu choroby pozwanego redaktora odłożoną została.

W sprawie przeciwko p. Feliksowi Fryzemu skarżącym był Icek Leszberg, powodem zaś akcji wzmianka w jednym z numerów *Kurjera porannego,* zamieszczona w październiku 1884 r.

Opisując kradzież popełnioną w tym czasie u kupca tutejszego K., reporter *Kurjera* wskazał na podstawie otrzymanych informacyj, jako winnego, Icka Leszberga, którego przy tej okazji nazwał złodziejem pobytowym, znanym oddawna policji.

Na posiedzeniu sądowem do zgody nie przyszło. Z opowiadania skarżącego wyjaśniło się natomiast, iż fakt w *Kurjerze porannym* opisany był przedmiotem rozpraw sądowych, Leszberg jednak od wszelkiej odpowiedzialności uwolniony został.

Obrońca p. Feliksa Fryzego, adw. przys. Szymański, wykazywał bezzasadność skargi wobec okoliczności, iż fakt kradzieży był rzeczywistym i oskarżonym w tej sprawie był Leszberg. Sąd okręgowy uwolnił pana Fryzego od wszelkiej odpowiedzialności.

Na wokandzie dzisiejszej w wydziale II karnym sądu okręgowego figurowały pozostałe dwie sprawy o potwarz. W pierwszej z nich stawał jako oskarżony sam p. Mieczysław Orgelbrand, jako redaktor *Kuryera codziennego.* Skarżący p. Aleksiej Flegontow, subjekt księgarski, pracujący w sklepie Karbasnikowa, przy ulicy Nowy-Świat, stał się ofiarą niemiłej pomyłki reportera. Opierając się na otrzymanej z miasta informacji, reporter podał do druku następującą wzmiankę do działu wypadków miejskich: „W sobotę wieczorem Aleksiej Flegontow, subjekt sklepowy przy ulicy Nowy-Świat № 66, zamierzył przywłaszczyć sobie dwieście kilkadziesiąt rubli, leżące w szufladzie sklepowej. W chwili atoli, gdy odbijał zamek, złapany został przez innego subjekta Mikołaja Iwanowa."

Wiadomość ta, jakkolwiek niezmyślona, była krzywdzącą dla p. Flegontowa wobec okoliczności, iż fakt miał miejsce zupełnie przeciwnie i przestępstwa dopuścił się rzeczony Iwanow, którego p. F. w porę przytrzymał na gorącym uczynku.

Po sprawdzeniu faktu redakcja *Kuryera codziennego* zamieściła w tekście najdokładniejsze sprostowanie owej pomyłki reporterskiej.

Nie zadawalniając się tem sprostowaniem, p. Flegontow wystąpił przeciwko redaktorowi *Kuryera codziennego* ze skargą, w której wyraził przypuszczenie, iż artykuł napisany został w złej woli i żądał skazania p. Mieczysława Orgelbranda z art. 1535 k. k.

Obrońca oskarżyciela, powołując się na obejście się redaktora w lokalu redakcji i na zachowanie obrońcy pozwanego w sądzie pokoju, dokąd sprawa niniejsza początkowo była skierowaną, upatrywał w nich niechęć ku p. Flegentowowi, a zatem złą wolę w umieszczeniu artykułu.

Sąd nie podzielił jego poglądu i p. Orgelbranda od odpowiedzialności uwolnił.

W ostatniej sprawie występowawał w charakterze oskarżyciela Józef Rodzyn, który czuł się pokrzywdzonym artykułem, pomieszczonym w № 17 *Kuryera codziennego* z r. 1885 zatytułowanym „Nowy rodzaj oszustwa". Autor artykułu opisał zajście, które miało miejsce w jednej z cukierni przy ulicy Elektoralnej pomiędzy trzema osobami, oznaczonemi w artykule literami R, M. i P., a które było nawet następnie przedmiotem rozpraw sądowych.

Rzecz się miała w ten sposób. Pan M., właściciel domu, otrzymał na krótko przed zajściem list, wzywający go do wzmiankowanej cukierni w bardzo ważnym interesie. Przybywszy na umówione miejsce ze znajomym swoim p. P., został tam zaczepiony przez młodego człowieka, który okazał mu listy, nadesłane mu jakoby przez lokatorów domu pana M. i groził, że da znać policji, iż dom pana M. został wybudowany w ciągu trzech miesięcy i wbrew przepisom policyjnym oddany natychmiast do użytku. Pan M., zrozumiawszy o co chodzi, zgadzał się już pomysłowemu młodzieńcowi oznaczone w artykule literą R. ofiarować 25 rs., kiedy nadszedł p. P. z policją i zaprowadził R. do cyrkułu.

Artykuł *Kuryera codziennego* wziął do siebie p. Józef Rodzyn i wystąpił przed sąd pokoju ze skargą przeciwko obu pp. Orgelbrandom. Ponieważ do zgody pomiędzy stronami nie przyszło, sprawa przeszła do sądu okręgowego, gdzie też wczoraj była sądzoną.

Po ustaleniu przez oskarżyciela punktu oskarżenia, pozwani za pośrednictwem swojego obrońcy Lewenberga złożyli list p. Rodzyna, wręczony przez niego osobiście p. Mieczysławowi Orgelbrandowi na drugi dzień po wydrukowaniu artykułu, oraz relację dziennikarską ze sprawy sądowej, uformowanej przeciwko panu R. z powodu tego samego zajścia i sądzonej w maju r. z. w 5-ym rewirze sądu pokoju.

Oskarżyciel nie przyznał się do autorstwa złożonego listu. Wskutek tego zapadła decyzja przedstanowcza, nakazująca badanie świadków na fakt, czy p. Rodzyn rzeczywiście złożył na ręce p. Orgelbranda rzeczony list, nadto polecająca stronie pozwanej złożenie urzędowej kopji protokułu w sprawie, jaka miała miejsce w sądzie pokoju.

E. W.

GIEŁDA.

Warszawa d. 16-go czerwca 1886 r.

Usposobienie giełdowe bezzmienne, to jest bezzmienne były notowania wczorajszej szacowania berlińskie dzisiejsze. Ruch w ogólności bardzo mały. Kursa prawie identycznie też same co wczoraj, bez żadnej zmiany i bez jednolitej dążności w jednym kierunku. Różnice kursowe spowodowane są tylko warunkami poszczególnej tranzakcji.

Za weksle długoterminowe na Berlin żądano 50.42½ bez obrotu; krótkoterminowe 50.37½, przy płaceniu 50.27½, 50.30 i 50.32, jak wczoraj.

Na pomniejsze miasta niemieckie żadnych nie robiono interesów.

Na Londyn 10.21 bez obrotu żądano.

Na Paryż 40.62½ żądano. Płacono 40.55 w drobnych sumach.

Na Wiedeń 81.30, przy tranzakcjach po 81.10 i 81.15, również w niewielkich ilościach.

Papiery bez zmiany.

Listy likwidacyjne 93.50 i 92.60, bez obrotów.

Pożyczka wschodnia I i II emisji 100.75, III 101; za te ostatnie 100.50 płacić chciano. Pięćdziesiątki 99 w żądaniu.

Listy zastawne ziemskie I, II, III i IV-ej serji 100.80 w żądaniu; płacono 100.60 i 100.70, przeważnie za I-ej. Serja V 99 w żądaniu, bez ruchu.

Listy miejskie 98.75, 97.60, 97.25 i 97, bez ruchu; za IV płacono 96.70 i 96.85.

Obligi 94.75 i 94.20 — wedle wielkości odcinków; płacono za większe 94.50 i 94.65, mniejsze 94.

Listy łódzkie 95, 94, 93.50. Za II 93.50 płacić chciano.

Listy kaliskie bez obrotu.

Z akcyj notowano akcje banku handlowego po 344 i dyskontowego po 315 w żądaniu; ubezpieczeniowe po 185, józefowskie po 173 płacić chciano.

Godzina 12. Usposobienie i kursa bez zmiany.

J. Wł.

ARYTMOGRYF.

Z niżej podanych kombinacyj utworzyć 9 wyrazów, których początkowe litery czytane z góry ku dołowi, łącznie z końcowemi czytanemi z dołu do góry, utworzą przysłowie.

Kombinacje:	Znaczenie wyrazów:
1) 1, 6, 8, 5, 9, 6, 10.	Powieściopisarz francuski.
2) 2, 11, 12, 11, 1, 7, 9, 1.	Cesarz byzantyjski.
3) 3, 6, 13, 12, 9, 8, 14, 6.	Bogini u Rzymian.
4) 4, 13, 2, 9, 15.	Ptak.
5) 5, 4, 16, 16, 6, 13, 14.	Zatoka na morzu północnem.
6) 6, 8, 7, 10, 14, 6.	Herb polski z XIV-go wieku.
7) 7, 6, 12, 17, 11.	Słynna śpiewaczka z czasów Stanisława Augusta.
8) 2, 9, 18, 10.	Zwierzę.
9) 6, 18, 6, 14, 4, 1.	Wyspa na Nilu.

Rozwiązanie szarady umieszczonej w nrze 161b.

ATENY.

Dobre rozwiązanie pierwsi nadesłali: pp. St. Moszyńskaa, Paulina i Cecylja Grosglik, Marja Lewińska, Janina Halina Straeszewska, Karolina Kronenberg, Stefanja Lewińska, Henryk Meerwasser, Michał Hirszbain, Wolf Bromberg, L. Dan, Adam Cohn, W. Bejot, Izydor Margulies, Karol Fliśnski, J. Gesundheit, Władysław Chełmiński, Jakób Lipiec, Ant. Teodor Lorentz, E. B. T., Edward Gołąb, Małgosia Haase, Wiktor Neugojdberg, Helena Rotmil, Bolesław Epstein, Adam Piotrowski i Ignacy Sztekiel.

— Na kopertach listów, w których mieszczą się zadania lub rozwiązania takowych, pisać należy, iż to są zadania lub rozwiązania. Bez tych bowiem dopisków nadsyłane listy nie będą uwzględniane.

TEATRA.

Letni. Dziś: „Straszny dwór". Jutro: „Sen nocy letniej". — *Nowy.* Dziś: „Porucznik Szykowski". Jutro: „Baron cygański" (1-y raz).

Kurs giełdy warszawskiej.

Dnia 16-go czerwca 1886 r.

	Z końc. giełdy żąd.	Z końc. giełdy płac.
Weksle:		
Berlin 100 mar. z krótk. ter.	50.37½	—.—
Londyn 1 funt ster. „ „	10.21	—.—
Paryż 100 franków „ „	40.62½	—.—
Wiedeń 100 guld. „ „	81.30	—.—
Papiery publiczne:		
5% Listy zast. z r. 1869 d.	100.80	—.—
„ „ „ m.	100.80	—.—
Listy zast. m. Warsz. serji I	98.75	—.—
„ „ „ II	97.60	—.—
„ „ „ III	97.25	—.—
„ „ „ IV	97.—	—.—
Listy zast. m. Łodzi serji I	95.—	—.—
5% Listy likwidacyjne duże	93 50	—.—
„ „ małe	92 60	—.—
Bilety Banku Ces. s. I, II i III	—.—	—.—
Ros. Poż. Premj. z roku 1864	—.—	—.—
„ „ „ 1866	—.—	—.—
I Pożyczka wschodnia rs. 100	100.75	—.—
II „ „ rs. 100	100.75	—.—
III „ „ rs. 100	101.	100.50
Listy wileńskie długot. . .	—.—	—.—
Akcje i obligacje:		
Obligacje miasta Warszawy	94.75	—.—
Akcje dr. żel. warsz.-w. rs. 100	—.—	—.—
Akcje dr. żel. warsz.-b. rs. 100	—.—	—.—
Akcje dr. żel. warsz.-teresp.	—.—	—.—
Akcje dr. żel. fabr.-łódzkiej	—.—	—.—
Akcje Banku handl. w Warsz.	344.	—.—
Akcje Banku dysk. w Warsz.	315.	—.—
Akcje Banku handl. w Łodzi	—.—	—.—
Akcje warsz. Tow. ub. od ogn.	—.—	185.
Akcje warsz. Tow. fabr. cukru	—.—	—.—
Akcje Tow. fab. cukru Józefów	—.—	175.
Akcje Dobrzel. Tow. fab. cukru	—.—	—.—
Akcje Tow. Lilpop, Rau i Lew.	—.—	—.—
Akcje Tow. zakł. przędz. Zaw.	—.—	—.—

Wartość kuponów:

(Po potrąceniu podatku skarbowego.)

Od Listów zast. nowych 5% kop. 220¾
Od Listów z. m. Warsz. s. I i II k. 99
Od Listów zast. m. Łodzi kop. 59½
Od Listów likwidacyjnych kop. 16

Targi

NA PLACU WITKOWSKIEGO.

Dnia 16-go czerwca 1886 r.

	Pud od	Pud do	Korzec od	Korzec do
	kopiejek			
Pszen. 242 sm. i ord. .	—	—	—	—
„ „ pstra i dobra	—	—	630	—
„ „ biała . . .	—	—	—	—
„ „ wyborowa .	—	—	650	667
Żyto wyborowe 232 funt.	—	—	457	465
„ średnie	—	—	430	435
„ wadliwe	—	—	—	—
Jęczmień 2 i 4 rzęd. 202 f.	—	—	—	—
Owies . . . . . . 142 f.	—	—	330	345
Gryka . . . . . . 262 f.	—	—	—	—
Rzepik letni	—	—	—	—
„ zimowy 212 funt.	—	—	—	—
Rzepak rapos zim. 212 f.	—	—	—	—
Groch polny 202 funt. .	—	—	—	—
Ziemniaki	—	—	—	—
Masło świeże funt . . .	—	—	—	—
„ solone pud . . .	—	—	—	—
Siana pud	—	—	—	—
Słomy pud	—	—	—	—
Drzewa opał. twar. s. kub.	—	—	—	—
„ „ miękki „	—	—	—	—

Cena okowity.

z dnia 16-go czerwca 1886 r.
Hurt. skład. wiadro rs. 7 kop. 93²
„ garniec rs. 2 kop. 58

Zawiadamia się chęć kupna mających, że w dniu 13 (25) Czerwca r. b. o godzinie 10 zrana, rozpocznie się **LICYTACJA** maszyn i narzędzi rolniczych, sikawek ręcznych i wózkowych, lokomobil, maszyn warsztatowych, miedzi i żelaza do wyrobu, oraz drzewa porządkowego pozostałych po Ludwiku Przyrembel i sprzedaż odbywać się będzie w podwórzu fabryki narzędzi i maszyn rolniczych sukcesorów Przyrembel w mieście Kaliszu przy ulicy Ciasnej i Wodnej położonej. Pożądanem jest aby warsztaty z narzędziami i motorem parowym zajmujące 40 tu robotników, mogły być sprzedane w całości z wydzierżawieniem fabryki.—Opiekun nieletnich Przyrembel, A. Stefański. 1288

BIELIZNA

o 50 procent taniej bo w prywatnym lokalu, sprzedaję wszelką damską, męzką i dziecinną, koszule męzkie odznaczają się najlepszym krojem, jak również inna bielizna odpowiada najwybredniejszym wymaganiom, jak krojem tak wykończeniem, na składzie znajduje się duży wybór gotowej bielizny z madepolamu, perkalu, płótna, wiktorji, batystu. Handlującym odstępuję rabat. Senatorska № 26/18, wprost kościoła, w podwórzu na parterze.

Specjalna fabryka Bielizny
1290 **TEOFILI FUKS.**

OSTRZEŻENIE.

Doszło do mej wiadomości, iż osoby interesowane w celu szkodzenia mi, rozsiewają mylne pogłoski, jakoby istniejąca od lat 5-u fabryka moja objętą została przez p. Zygmunta Olchowicza. Ponieważ p. Olchowicz ruchomości mej fabryki wcale nie obejmował, a tylko aktem rejentalnym z d. 7 Grudnia r. z. nabył niektóre zbyteczne dla mnie przedmioty, ostrzegam przeto, iż w razie dalszych rozsiewań fałszywych wieści, będę zmuszony winnych pociągnąć do odpowiedzialności sądowej. Nadto nadmieniam, iż powiększywszy znacznie moją fabrykę i zaprowadziwszy najnowsze ulepszenia, prowadzę ją bez przerwy pod tą firmą:

Pierwsza w kraju Fabryka
STEMPLI KAUCZUKOWYCH
w Warszawie, Wierzbowa 6, (hotel Angielski).
1304 **Z. SUCHOWIECKI.**

Nauczyciel języka

angielskiego z dyplomem, poszukuje kondycji na wyjazd. H. Berger, Złota № 31, mieszk. 8. 1292

WILLA
w Skierniewicach

w bliskości Dworca i parku, murowana do sprzedania każdego czasu.—Plany i warunki szczegółowe **w Handlu pana Winiarskiego, Nowy-Świat № 58.** 1294R



POWOZY

różnego rodzaju elegancko wykończone posiada fabryka **F. Laskowski**, dawniej **Zieminski**, po cenach przystępnych, Długa № 20, wprost Cerkwi. 1281

SZLAFROKI DAMSKIE
Sukienki dziecinne,

sprzedaje bardzo tanio dla braku miejsca na takowe, Senatorska № 26/18, wprost kościoła, w fabryce Bielizny 1291

Teofili Fuks.

Do sprzedania



KOŃ

skarogniady, 5 lat mający, rosły i silny, dobry w pojedynkę do powozu lub do roboty. Wiadomość: ul. Dobra № 7/9. 1279

LICYTACJA
Lombard prywatny

przy ul. Królewskiej № 39,

zawiadamia, że z dnia 18 (30) Czerwca r. b. i następnych, od godz. 10 z rana, w lokalu Lombardu odbywać się będzie licytacja na sprzedaż zastawów nieprolongowanych w ciągu 3 miesięcy. Zastawy te składają się z wyrobów srebrnych, złotych i brylantowych. Zastawy przenoszące wartość rs. 100, oznaczone №№ 50, 99, 191, 225, 382, 450, 1122, 1260, 1388, 1558, 1563, 1584, 1587, 1641. 1302R

Do fabryki gorsetów „MARIE" Niecała Nr 1
potrzebną jest SKLEPOWA

znająca języki polski, rossyjski i francuzki. Rekomendacja pożądana. 1289R

Potrzebną jest

KOLONJA

w zamian za fabrykę bardzo korzystną, egzystującą od kilkudziesięciu lat; do prowadzenia której niepotrzeba być fachowym.—Wiadomość: ulica Żytnia № 20, za wałem, obok Cmentarza Kalwińskiego, do właścicielki domu. 1287

SIODŁO

mało używane, z uzdą i trenzlami, do sprzedania w Instytucie Gimnastycznym, Miodowa № 3. 1280



Tani Polski Magazyn Mebli,

z tapicernią własną, zaopatrzony w różne Meble dobrej roboty, za które gwarantuje i sprzedaje po cenie najprzystępniejszej, W. Pogodziński, dawniej Kalisz, Senatorska róg Bielańskiej № 16/22. 1286

NA SEZON
LETNI

Najwięcej polecenia godnemi perfumami jest

4711
EAU DE COLOGNE

1232R

Woda ta odznacza się swemi częściami składowemi, swym przyjemnym zapachem i łatwo ulatniającą się esencją, niezaprzeczenie przed innemi woniami, użyta przy myciu lub po kąpieli, ożywia i odświeża ciało, jak żadne inne perfumy.

Najwyższą ocenę, jaką

Nr 4711 Wody Kolońskiej

zyskał na wystawach w Kolonji 1875, Filadelfji 1876, Sidnej 1879, Melbourne 1880, Amsterdamie 1883, Nowym-Orleanie 1885, u najwybitniejszych znawców, składają dostateczny dowód na wyśmienity gatunek tej wody kolońskiej. Najlepszym jednakże dowodem dobroci wody kolońskiej, znanej pod marką

Nr 4711

jest wciąż rosnąca konsumpcja i wciąż rosnące upodobanie. Kto raz poznał tę wodę kolońską, wie, że nazwa „Farina", nie ma wcale wartości dla prawdziwie dobrej wody kolońskiej, stary ten przesąd już przezwyciężony.

Fabryka Wody Kolońskiej i Perfumerji
Glockengasse № 4711

Ferd. Mülhens
w Kolonji nad Renem.

Ważne dla przemysłowców i kapitalistów.

Dogodna miejscowość do założenia fabryki szkła i kryształów: Majątek w bliskości Warszawy i kolei do sprzedania, w którym się znajdują znaczne pokłady piasku hutniczego, białego w najlepszym gatunku.—Jerozolimska № 37, mieszk. 11. 1267

Osobom jadącym do Buska lub Solca

najbliższa droga koleją żelazną Iwangrodzko-Dąbrowską, do stacji Jędrzejów, gdzie utrzymujący bufet dostarcza wygody życiowe i konie bryczką lub powozem wprost do Buska po cenach od 4-ch rubli i więcej stosownie do ciężaru. 1295R

Najtaniej
a elegancko
można się ubrać w MAGAZYNIE

MICHALINY
MIODOWA № 4, 32

Suknie wełniane eleganckie,	od rs. 15.
Halki	od rs. 2.
Szlafroki wełniane	od rs. 4.
Spódnice z kaftanami wełn.	od rs. 6.
Kapelusze	od rs. 4.
Okrycia syberynowe, ...	od rs. 15.

Za Rs. 600
jest do sprzedania



KARETA

poczwórna, mocno zbudowana, zupełnie odnowiona.—Wiadomość: Warecka № 9, u rządcy domu, codziennie od godziny 4 do 6 po południu. 1294

Dwa Sklepy

jeden przy ul. Długiej, **drugi** przy ulicy Twardej, każdy z dwoma wystawnemi oknami, do odstąpienia zaraz lub od 1-go Lipca r. b. — Wiadomość w Kantorze G. Neidlingera, Trębacka 11. 1274

Kaucjonowane Biuro Nauczycielskie
Z. Jasińskiej,

ul. hr. Berga № 6, w Warszawie, ma do umieszczenia: **Nauczycieli, Nauczycielki, Bony, Osoby** na wyjazd zagranicę, **Korepetytorów** na wakacje, oraz **Rządców** dóbr, **Praktykantów gospodarczych i gorzelanych** 876

ZNACZNY TRANSPORT

DREN

oryginalnych angielskich, średnicy od 3 do 24 cali z odnogami, kolanami i syfonami, nadszedł

do Składu Cementu i Materjałów budowlanych
DAWIDA PERL,

Grzybowska № 21.
Telefonu № 372. 1246R

Mamontowe Mydło Roślinne.

Najdoskonalszy i niezawodny środek dla konserwowania, zmiękczenia i udelikatnienia twarzy i rąk.

60 kop. w Perfumerjach: Lipinka na Niecałej, na Krakowskiem-Przedmieściu u Dobrzańskiego obok Toura, Kalinowskiego № 83 i w innych pierwszorzędnych perfumerjach. 1028r

Hôtel de France
WARSZAWA.

Pokój, dziennie z usługą, od 60 kop. do 5 rs.
Śniadania po 75 kop. 684R
Obiady po rs. 1.
Znane wino stołowe (Vin de table) butelka kop. 50, pół butelki 25 kop.

J. Bouquerel & Comp.

Magazyn P. Hofert
przy ulicy Senatorskiej № 4,
poleca na obecny sezon

Parasolki Damskie

w wielkim wyborze, po cenach umiarkowanych, przyjmują się także obstalunki i reperacje. Tamże Skład Główny

Koronek Ruskich, 1075

oraz pranie reperacje i farbowanie onych.

Zakład Najmu Powozów,

R **Bracka № 22.** róg Chmielnej. 285
Eleganckie **Landa, Faetony,** duże i małe i **Amerykany na spacery,** po cenach zawsze stałych i przystępnych. **Karetki** dwuosobowe parokonne po 5 złotych na godzinę.

„Nie Kaszlaj."

Uprasza się o zwrócenie uwagi na **Miodowo-Zielisty Ekstrakt słodowy i Karmelki L. H. Pietscha & Comp. w Wrocławiu.** 385R

Patrz numer Sobotni tegoż pisma

Gorzelany,

Szlązak, bawiąc w kraju od 8-miu lat, obeznany z gorzelnictwem najnowszego systemu, 18 lat we fachu, posiadając świetne świadectwa, podejmujący się oddać możebnie wysokie wydatki, poszukuje posady odpowiedniej od 1-go Lipca r. b.—Wiadomość: Złota № 49, mieszk. 5. 1142

Fabryka i Skład Narzędzi Chirurgicznych i Stalowych ostrych, oraz Bandaży
F. BALUKIEWICZA

ulica Bielańska, Hotel Paryzki № 601, nowy 9, zaopatrzony w wielki wybór Narzędzi Chirurgicznych, przyborów opatrunkowych, oraz Termometry Maksimalne wypróbowane po zniżonej cenie. 1230

Nowość! BRZYTWY dające możność używania bez obawy skaleczenia, z czem poleca się łaskawym względom.

Fabryka wyrobów pszczelarskich
W. Kowalskiego,

Nowowiejska № 4, nowy 24. 12..

o 50% taniej

L. Apfelbaum,
GŁÓWNY SKŁAD
PUCHU, PIERZA i POŚCIELI,

Królewska № 39,
dom gdzie dawniej mieścił się Zarząd Telegrafu, wprost Giełdy, drugi dom od Marszałkowskiej.

MATERACE

Z trawy morskiej	Rs. 3 kop. 50.
Z waldhaaru	Rs. 5 kop. 50.
Z włosia końskiego	od Rs. 10 do 18.

SIENNIKI

Pikowane ze słomą	Rs. 3 kop. 50.
Próżne w pasy	Rs. 1 kop. 20.

Wielki wybór mebli żelaznych i kołder watowych i bajowych Sławuckich, chodników, sakwojaży, kufrów podróżnych, wózków dziecinnych, bielizny i kołnierzyków gumowych. 1163

o 50% taniej

LOKAL

do wynajęcia od 1 Lipca przy ulicy Jerozolimskiej, obok ogrodu Hossera № 63 nowy, 6 pokojów, przedpokój, kuchnia, piwnica ze wszelkiemi wygodami, z wodą ciągłą w kranach, maszyną pompowaną. — Wiadomość u stróża domu. 1125r

WYKLEJAM POKOJE

po 10 kop. od rolki, wykonywam wszelkie roboty malarskie, ulica Trębacka № 9, Leonard. 1209

Ekonom lub Rządca

energiczny, dokładnie obeznany z postępowem gospodarstwem i oszczędny w zarządzie, znajdzie posadę z pensją rs. 120—200 i tantjemą do 100 rs., przez Rudę Guzowską w Gdzowie, na Jarmark w Warszawie, Cyrsta № 4, stróż wskaże 1220

W najświeższym guście:

OBICIA, CERATY, ROLETY i GZYMSY,

PO CENACH ZUPEŁNIE NIZKICH

wszelkiego rodzaju, w wielkim wyborze, poleca

W. MUSZEWSKI,

dawniej J. RÓŻAŃSKI,

Długa Nr 40 (30), naprzeciw Hotelu Polskiego. 1189r

OGŁOSZENIE.

Niżej podpisany Warszawianin, prowadzący od roku 1864 **w Hamburgu** interes towarowo-komisowy i posiadający rozgałęzione stosunki handlowe, **przyjmuje w komis** wszelkie produkta surowe, oraz poleca się dla sprzedaży spirytusu, cukru i t. p., zapewniając jak najdogodniejsze warunki i uczciwą obsługę.—Korespondencja w języku polskim.

1040 ADRES: **J. M. ŁASKI, Hamburg.**

OBWIESZCZENIE.

Dnia 25 Czerwca (7 Lipca) r. b., o godzinie 12-ej w południe, odbywać się będzie w sali licytacyjnej Magistratu miasta Warszawy licytacja głośna, na risico nabywcy niespełniającego warunków kontraktu, na sprzedaż domu z placem miejskim pod № 722 przy ulicy Leszno w Warszawie, mającego powierzchni 1329 łokci kwadr. czyli 96,8 sążni kwadr., od summy rs. 11,724 kop. 40.

Konkurenci nie życzący stawać do licytacji głośnej, mogą przysłać do Magistratu w terminie licytacyjnym do godziny 12-ej w południe, na ręce p. o. Prezydenta miasta, deklaracje opieczętowane, z dołączeniem wymaganego vadium, albo kwitu na wniesienie takowego.

Warunki licytacyjne, szacunek i plan, mogą być przejrzane w Wydziale Administracyjnym Magistratu, szczegółowe zaś ogłoszenie o licytacji, jako też wzór do deklaracji, wydrukowane zostały w Dzienniku Warszawskim i w Gazecie Policyjnej. 1251r

WARSZAWSKI MAGAZYN ŻAŁOBNY

Przedsiębiorstwo



Pogrzebowe i

FABRYKA TRUMIEN.

Senatorska № 32, wprost kościoła Ś-go Antoniego (Telefonu 134).

Pragnąc działać otwarcie i stać się pośrednikiem przystępnym dla wszystkich mieszkańców Warszawy, podaję do wiadomości ogólnej najniższe ceny i podział POGRZEBÓW na klassy, nadmieniając, że każda z poniższych opłat może być spłacaną RATAMI.

Klassa I-a: Kompletny Pogrzeb dla dzieci do lat 7-u i najskromniejszy dla dorosłych za Rs. 25.
Trumna z kapą, kareta pogrzebowa lub karawan, ubranie pośmiertne (dziecinne), obsługa kościelna, pokładne, ogłoszenia, prowizja zakładu, etc. etc.

Klassa III-a: Kompletny Pogrzeb średnio bogaty dla dorosłych za Rs. 125.
Trumna metalowa z przyborami, karawan w 4 konie, wybór miejsca, kaplica, nabożeństwo, trzech księży, klepsydry i ogłoszenia, akt zejścia, prowizja zakładu, etc. etc.

Klassa II-ga: Kompletny Pogrzeb dla dzieci dorastających i wykwintniejszy dla dorosłych za Rs. 45.
Trumna drewniana z kapą, karawan we dwa konie, pokładne, ksiądz, kościół, ogłoszenie lub klepsydry, akt, prowizja zakładu, etc. etc.

Klassa IV-a: Kompletny Pogrzeb wystawny dla dorosłych za Rs. 350.
Trumna metalowa bogata z przyborami, karawan w 4 konie z draperjami białemi i światłem. Nabożeństwo wystawne, pięciu księży, kaplica, kwiaty, śpiewy, klepsydry i ogłoszenia, akt zejścia, prowizja zakładu, etc.

Niezależnie od cen powyższych, Przedsiębiorstwo stosuje się do wymagań Szanownej Publiczności, a także podejmuje się **ekshu acyj, przewożenia zwłok z Cesarstwa i zagranicy, oraz z prowincji własnemi wozami.**

Przedsiębiorstwo uwzględniając wymagania czasu, **pierwsze w Warszawie zaprowadziło specjalne WOZY do przewożenia zwłok z domu do kościołów** i za takie przewiezienie pobierać będzie za pierwszą **godzinę po Rs. 3, za następne po Rs. 2,** bez względu czy trumna kupioną została **w tym lub innym zakładzie.** 1229R

Magazyn zaopatrzony jest w wielki wybór gotowej Żałoby, Kapeluszy i wszelkich przyborów i ubrań pośmiertnych.

H. KUCHARZEWSKI,

dawniej F. SOKOŁOWSKI,

Główny Skład Wód Mineralnych Naturalnych,

wprost ze źródeł sprowadzanych,

przy Aptece, ulica Senatorska Nr 13, wprost Miodowej.

Z pierwszych tegorocznych czerpań, nadeszły już ze wszelkich **Europejskich źródeł,** jak również krajowe.—**wody mineralne naturalne** z przynależnemi do nich artykułami, jako to: **szlamy, ługi, mydła, wyciągi, sole i pastylki lecznicze.**

Transporty te od źródeł w ciągu sezonu, uskuteczniane będą co kilka tygodni dla utrzymania zawsze **świeżej ekspedycji.**

Broszury do wód odnoszące się, dołączają się bezpłatnie.

Wody przezemnie sprowadzane, ekspedjowane są w wielu aptekach Warszawskich, prowincjonalnych i w zakładach leczniczo-kąpielowych. 1133R

H. Kucharzewski, Magister farmacji.

Magistrat miasta Warszawy.

Dnia 11 (23) Czerwca r. b., o godzinie 11 zrana, odbędzie się w sali licytacyjnej Magistratu miasta Warszawy licytacja in minus przez opieczętowane deklaracje na reperację dwóch przerwanych tam faszynowych na prawym brzegu Wisły pod Saską Kępą i reperację drobniejszych uszkodzeń innych tam, od summy anszlagowej 3,800 rubli.

Mający zamiar ubiegania się o takowe przedsiębierstwo, złoży w czasie i miejscu wyżej oznaczonem na ręce p. o. Prezydenta miasta opieczętowaną deklarację, napisaną bez poprawek na papierze stemplowym ceny kop. 60, podług wzoru poniżej zamieszczonego wraz z kwitem Kassy miasta Warszawy, na złożone w tejże Kassie vadium, w ilości rs. 380 i na koszta ogłoszenia rs. 45, które nieutrzymującemu się przy licytacji będą zwrócone.

Warunki i anszlag, są do przejrzenia w Wydziale Administracyjnym Magistratu każdodziennie wyjąwszy dni świątecznych.

Wzór do deklaracji:

W skutek ogłoszenia z dnia . . podaję niniejszą deklarację, mocą której podejmuję się reperacji dwóch przerwanych tam faszynowych na prawym brzegu Wisły pod Saską Kępą i reperacji drobniejszych uszkodzeń innych tam, za summę rs, ... kop. . . . (wypisać literami), poddając się wszelkim obowiązkom i zastrzeżeniom, w warunkach licytacyjnych zamieszczonym.

Kwit na złożone w Kassie m. Warszawy, vadium rs. 380 i na koszta ogłoszenia rs. 45, przy niniejszem załączam.

Stałe moje zamieszkanie w N. N. (wypisać miejsce zamieszkania). Pisałem dnia . . . (wypisać dzień, miesiąc i rok), podpisać wyraźnie imię i nazwisko. 1175r

Apteka W. Borowskiego

róg Przejazd i Tłomackiego Nr 643 w Warszawie, nowo-wynaleziony plaster

SALVATOR

wyniszczający odciski.

Mam honor polecić Szan. Publiczności, jako środek niezawodny, pewny i mniej kłopotliwy w użyciu od innych tego rodzaju płynów i aceterynów, gdyż 2-ie niecałe doby są zupernie dostateczne do wygubienia odcisków, jak również zgrubiałej skóry na podeszwach i na piętach n nóg.—Za dobroć plastru firma Apteki gwarantuje.

Cena pudełka 40 kop.

Dostać można w aptekach: J. Habielskiego, Stare-Miasto; Fer. Więckowskiego, Marszałkowskn; J. C. K. M. F. Szteynera, Krakowskie-Przedmieście; w składach materjałów aptecznych: Ludwika Spiess i Syna, plac Teatralny i u J. Mrozowskiego, ul. Miodowa. Skład główny w aptece przy ulicy **Przejazd Nr 643.—W. BOROWSKI.** 762R

Magistrat miasta Warszawy.

Dnia 11 (23) Czerwca r. b., o godzinie $11\frac{1}{2}$ z rana, odbędzie się w sali licytacyjnej Magistratu m. Warszawy licytacja in minus przez opieczętowane deklaracje, na dostawę w r. 1887 dla Warszawskiej Straży Ogniowej:

1. Chomont z całym przyborem do pociągu narzędzi ogniowych 90 sztuk, od rubli 45 za sztukę
2. Der z popręgami do nakrywania koni 36 sztuk, od rs. 5 za sztukę
3. Szczotek do czyszczenia koni 100 sztuk, od kop. 80 za sztukę.
4. Zgrzebeł do czyszczenia koni 100 sztuk, od kop. 75 za sztukę.

Mający zamiar ubiegania się o takowe przedsiębierstwo, złoży w czasie i miejscu wyżej oznaczonym, na ręce p. o. Prezydenta miasta opieczętowaną deklarację, napisaną na papierze stemplowym ceny kop. 60, podług wzoru poniżej zamieszczonego wraz z kwitem Kassy m. Warszawy, na złożone w tejże Kassie vadium w ilości rs. 440 i na koszta ogłoszenia rs. 45, które nie utrzymującemu się przy licytacji będą zwrócone.

Warunki i wzory, są do przejrzenia w Wydziale Administracyjnym Magistratu każdodziennie wyjąwszy dni świątecznych.

Wzór do deklaracji:

W skutek ogłoszenia z dnia. . . podaję niniejszą deklarację, mocą której podejmuję się dostawy w r. 1887 dla Warszawskiej Straży Ogniowej (wypisać szczegółowo z obwieszczenia wszystkie przedmioty dostawy) z ustąpieniem od cen przez Magistrat do licytacji podanych procentów . . . . . (wypisać literami), poddając się wszelkim obowiązkom i zastrzeżeniom, w warunkach licytacyjnych zamieszczonym.

Kwit na złożone w Kassie m. Warszawy vadium rs. 440 i na koszta ogłoszenia rs 45, przy niniejszem załączam.

Stałe moje zamieszkanie w N. N. (wypisać miejsce zamieszkania). Pisałem dnia . . (wypisać dzień, miesiąc i rok). Podpisać wyraźnie imię i nazwisko. 1180r

Potrzebną jest

WSPÓLNICZKA

z kapitałem rs 2,000 do interesu już egzystującego.—Oferty składać proszę w Kantorze Kurjera pod lit. K. Z. L. 1255

Wózki dla chorych

są do sprzedania w fabryce powozów Filipa Loretz, Leszno № 24. 1250

Hotel de France. 1229

Nowo wybudowany, przy ulicy Lubelskiej i Długiej w Radomiu, wprost Gimnazjum żeńskiego, otworzony zostanie z dniem 1-go Lipca 1886 roku. Składać się będzie z 25 numerów, urządzonych ze wszystkiemi wygodami i komfortem, podług nowoczesnych wymagań Szanownej Publiczności, po cenach umiarkowanych, przytem zdolna i prędka usługa, pod administracją specjalisty.

NOWE MIASTO nad Pilicą

(gub. Piotrkowska, pow. Rawski),

ZAKŁAD WODOLECZNICZY

i

Dom zdrowia dla chorych nerwowych.

Kąpiele hydroterapeutyczne, zimne, ciepłe, parowe, borowinowe, słone, igliwiowe aromatyczne, kąpiele rzeczne w Pilicy.

Elektryczność, gimnastyka, massaż, wszelkie wody mineralne naturalne i sztuczne.—Leczenie mlekiem, serwatką i kefirem.—Ścisły internat.—Oddzielna restauracja i internat dla starozakonnych.

Dwóch stałych Lekarzy Zakładu: **Jan Bieliński i Leon Rzeczniowski.**

Konsultant sezonowy perjodycznie stale przyjeżdżający do Zakładu **Dr. Med. Józef Pawiński.**

Telegraf w Zakładzie—poczta codzienna.—W lecie orkiestra

Zakład cały rok otwarty.

Całodzienne utrzymanie od rs. 1.50—4 rs.

Komunikacja osobowa: koleją Warszawsko-Wiedeńską przez Skierniewice, koleją Iwangrodzko-Dąbrowską przez Opoczno, albo też karetami pocztowemi z Warszawy przez Grójec.

Szczegółowe objaśnienia w Warszawie w Aptece Kucharzewskiego, Senatorska № 480 lub w Nowem-Mieście w Zarządzie Zakładu.—Adres dla telegrafu: „Nowe-Miasto piotrkowskie.” 861R

L. MÜNCHHEIMER

w Warszawie, Bielańska № 16, dom W. Zawiszy.

Istniejąca od 1816 roku

FABRYKA GUZIKÓW

szkolnych, wojskowych, dla Władz i liberyjnych,

wyrobów metalowych i pieczętarskich,

oraz ulepszonych wulkanizowanych 1115R

Stempli kauczukowych.

Po za wszelką konkurencją

PAPIEROSY ZWIJANE

HEROLD,

z najlepszego i najcelniejszego tureckiego tytoniu, w cenie **rs. 1 za 100 sztuk.**

PRAWDA,

wyrabiane z prawdziwego tureckiego tytoniu, w cenie **60 kop. za 100 sztuk.**

Oba gatunki pakowane po 5, 10, 25 i 100 sztuk, poleca **FABRYKA**

J. L. SZERESZEWSKIEGO

W GRODNIE. 1248R

Po za wszelką konkurencją

Po za wszelką konkurencją

SEROWARNIA

w Dobrach Opole,

w gub. Siedleckiej—stacja Dr. Ż. W. T. Biała—**poczta Wiśnica,**

ma na sprzedaż

znaczny zapas Sera Szwajcarskiego, nagrodzonego na Wystawie Rolniczej w Warszawie 1885 r. medalem srebrnym.

O warunkach sprzedaży można się poinformować na miejscu, a w czasie tegorocznej Wystawy, w pawilonie nabiału lub w biurze Mleczarsko-Technicznem Barona Lessera, Zielna № 21. 1275R

Proszek Dalmacki. **Naftalina na mole.**
Proszek Kajenny. **Trucizna na myszy i szczury.**
Papier na muchy. **Proszek do czyszczenia i polerowania noży.**

ma zaszczyt polecić

Skład materjałów aptecznych

Wiktora Waligórskiego,

ulica Nowy-Świat Nr 38, w Warszawie. 1242R

DYWANY

Perskie oryginalne angielskie i krajowe, największy skład w Warszawie, ceny najniższe.

A. WŁODKOWSKI,

CZYSTA Nr 8. 1145r

Nr 139 nowy. **Nr 139 nowy.**

MARSZAŁKOWSKA

„WAŻNE i NA CZASIE”

WYPRZEDAŻ Obić Papierowych,

po cenach prawdziwie nizkich. 1065

Wystawa przemysłowo roln. w r. 1885.
DYPLOM UZNANIA.

ISTNIEJĄCY OD 1862 ROKU

MAGAZYN MEBLI

ZJEDNOCZONYCH STOLARZOW

w Warszawie, Tłomackie Nr 6, były Hotel Wileński, 1185R

poleca umeblowania pokojów jadalnych, sypialnych, salonów i posiada meble od najwykwintniejszych do najkonieczniejszej potrzeby, po cenach możliwie nizkich, także wszelkie roboty tapicerskie i dekoracje, podług najświeższych żurnali.



Największa Parowa Fabryka

GORSETÓW

założona w roku 1878.

Dobroć, trwałość i taniość.

Na sezon wiosenny upraszam Szanowne Panie, oraz pp.handlujących, o łaskawe odwiedzenie mojego zakładu. Fabryka moja wyrabia **wszelkie** możliwe **gatunki gorsetów,** jak również **SZELKI** do **prostego trzymania się, leniuszki ażurowe,** okolicznościowe (dla osób brzemiennych), oraz dla cierpiących na żołądek, bardzo wygodne i lekkie gorsety. Wszystko **z prawdziwego fiszbinu, w najlepszym fasonie Wiedeńskim lub Paryzkim.** Przytem mam zaszczyt nadmienić, że gorsety znajdują się we wszystkich kolorach, w szczególności zaś w kolorze szarym, różowym, niebieskim, ponsowym, kremowym, czarnym, na składzie, w tak wielkim wyborze, jakim żadna inna fabryka poszczycić się nie może.—Znana moja renoma gwarantuje za dobroć towaru i najpunktualniejsze wykonanie.

Z szacunkiem

Wilhelm Steiner.

Fabryka w Warszawie,

ulica Świętokrzyzka № 24.

!!! Każdy gorset opatrzony jest moją firmą i adresem. 1156R

RĘKAWICZKI

Szycie mocne.

Duńskie w kolorach modnych,

Czarne glansowane:

Na 4 guziki para	. . . .	**75 kop.**
Na 6 „ „	. . . .	**95 kop.**

7-mio guzikowa długość, wciągane 1 rs.

również i dłuższe po cenach nizkich, poleca

J. Lukrec,

18R **Magazyn i Fabryka Rękawiczek, ulica Tłomackie № 3.**

Skład Materjałów Aptecznych,

fotograficznych Towarów kolonjalnych, Farb malarskich, farbiarskich, drukarskich, i litograficznych

J. MROZOWSKIEGO

MAGISTRA FARMACJI, 680

w Warszawie, ulica Miodowa Nr 8 nowy.

SPECJALNA FABRYKA

KASS ŻELAZNYCH OGNIOTRWAŁYCH

z najlepszemi sztucznemi zamkami

ROBERTA BOHTE,

W WARSZAWIE

Nowy-Świat dom własny **Nr 38.**

NAGRODY MEDALE

otrzymane na

Wystawach

w Europie i Ameryce.

Wiedeń 1873
Paryż 1867
Filadelfia 1876
Londyn 1862
Petersburg 1870
Moskwa 1865, 1872
Warszawa 1842, 1846
1858, 1867, 1870, 1875



Kasy moje konstruowane są z najlepszego materjału i zzastosowaniem najnowszych wynalazków. Wybór wielki, ceny umiarkowane. Cenniki illustrowana z rozmiarami i wagą wysyłają się na żądanie gratis. 374R

Przygotowanie i sprzedaż poniższego środka, jako niezawierającego w sobie części szkodliwych dla zdrowia, dozwolone na ogólnych zasadach handlu.

D-ra Lengiel'a

BALSAM BRZOZOWY,

Dr. Fried. Lengiel. Birken-Balsam. Bouleau. DEPOSE

analizowany i uznany przez Władze lekarskie w Petersburgu i w Moskwie. Wskutek decyzji Wysokiego Departamentu Medycznego w Petersburgu z dnia 12 Maja za № 4,654, przewóz i sprzedaż balsamu zostały dozwolone.

Środek do upiększenia cery.

Cena słoika wraz z przepisem **rs. 1 kop. 50. D-ra Fried. Lengiel'a mydło Benzesowe,** sztuka **kop. 60,** do nabycia **w Warszawie,** u pp.: Aleksandra i Marcellego, J. Kalinowskiego, A. Lipink i Teofila Szulca, oraz we wszystkich lepszych aptekach, składach aptecznych i perfumerjach.—Na prowincji: **w Berdyczewie** S. Kozickiego, **w Brześciu lit.** K. Niewińskiego, **w Częstochowie** Maurycego Neufelda & Comp., **w Grodnie** A. Krupowicza, **w Kownie** Mirona Klimowicza, **w Łęczycy** Tobiasza Kohn, **w Łodzi** St. Janickiego i M. Lisieckiej, **w Łomży** Cwalińskiego, Kopelowicza i J. Piotrowskiego, **w Lublinie** W. Grafczyńskiego, i J. Rozdoby, **w Mińsku** Czesława Borzęckiego i K. Iwanowskiego, **w Piotrkowie** J. Bastrzyckiego i J. Różyckiego, **w Płocku** M. H. Kempnera, **w Radomiu** Piątkowskiego, **w Siedlcach** J. Górskiego, **w Wilnie** W. Andrzejkowicza, P. Grużewskiego i H. M. Straszuńskiego, **w Włocławku** Cezarego Huss i Władysława Pollacka **w Żytomierzu** u A. Pomykalskiego.

Kupujący są proszeni nie żądać innego preparatu jak tylko „Balsam Brzozowy D-ra Lengiel'a" i uważać na to szczególnie, ażeby flakony opatrzone były powyższą etykietą i nazwą D-ra Fryd. Lengiel.

Główna ekspedycja u p. Gust. Stuermer w Warszawie, **Szkolna № 7.** 675R

ROLETY. CERATY.

Największy wybór

OBIĆ PAPIEROWYCH

najnowszych tegorocznych deseni, **ZA BEZCEN,** poleca skład **E. ROTHLEWY, Długa Nr 41 (43),** obok Bielańskiej. 1260

Fabryka Glazury i Smarowideł

AL. KARWACKIEGO w Warszawie,

nagrodzona **medalami,**

POLECA:

Glazurę do obuwia damskiego i dziecinnego, oraz wszelkich skór smarowanych tłuszczem, nadająca czarny połyskujący kolor, nie formując warstwy na przedmiocie, czyli nie kaleczy takowego, jak to dowiedzionem jest w tego rodzaju przetworach zagranicznych.

Smarowidła specjalne na obuwie dla pp. wojskowych, myśliwych i gospodarzy wiejskich, oraz na uprzęż; zasilają w właściwym stopniu skórę tłuszczem, konserwując takową.

Smarowidło konserwujące końskie kopyta, zapobiegające ich wysychaniu.

Błyszcz złoty do obuwia damskiego i dziecinnego.

Sprzedaż u A. Nowakowskiego i Syna,

BIELAŃSKA № 3. 1013R

Zakład leczniczy hydropatyczno-pneumatyczny

dla chorych przychodzących,

D-rów: Dobrzyckiego i Fritsche'go,

Obożna № 5,

OTWARTY CAŁY DZIEŃ.

1. **Leczenie ścieśnionem powietrzem** w dwóch gabinetach pneumatycznych, oraz stosowanie wielkiego dwucylindrowego przyrządu o dowolnie zmiennem dodatniem i ujemnem ciśnieniu, (wysięki pleurytyczne, rozdęcie płuc, astma, katary dróg oddechowych bądź przewlekłe, bądź świeżego pochodzenia, cierpienia serca).

2. **Leczenie hydropatyczne.** Zakład zaopatrzony jest we wszystkie przyrządy według najnowszych wymagań nauki: kąpiele parowe, kąpiele rzymskie, kąpiele ogólne w obszernym bassenie, kąpiele wannowe, nasiadowe, natryski (prysznice) o różnych temperaturach, natryski t. zw. **szkockie,** koce, oraz wszelkie procedury w zakres hydropatji wchodzące (osłabienie ogólne, blednica, liczne cierpienia nerwowe, początkowe cierpienia rdzenia pacierzowego, przewlekłe cierpienia żołądka i kiszek, zastarzałe rheumatyzmy itd.).

3. **Massaż** czyli **terapia mechaniczna,** oraz kombinacja hydropatji z massażem (skrzywienia członków, oraz zgrubienia stawów szczególniej od wysięków zależne, chroniczne zaparcie kiszek, neuralgie obwodowego pochodzenia i t. d.).

4. **Kąpiele: solankowe, żeleziste, igliwiowe** (skrofuły, niedokrewność, osłabienie ogólne).

5. **Inhaloterapia** czyli leczenie za pomocą **inhalacyj.** Zakład posiada przyrządy wszelkich systemów i konstrukcji do stosowania wziewań (stany kataralne dróg oddechowych z obfitem wydzielaniem połączone, jamy oskrzelowe, cuchnąca plwocina i t. d.). 659

Specjalny Skład Dywanów

ALBINA GENELI,

Miodowa Nr 17, dom barona Lessera,

poleca świeżo nadeszłe Dywany angielskie, francuzkie, krajowe, całkowite i do zszywania, jakoteż Serwety, Kołdry, Pledy, Dery na konie, Czapraki, oraz Chodniki manillowe, kokosowe, jutowe i inne. 1165

Ceny przystępne.

Rada Miejska Warszawska

Dobroczynności publicznej,

podaje niniejszem do wiadomości, iż w dniu 10 (22) Czerwca r. b., o godzinie 12 z południa, odbędzie się przed tąż Radą, powtórna publiczna przez opieczętowane deklaracje, a następnie głośna in plus licytacja, na wydzierżawienie na lat 12, mianowicie na czas od dnia 20 Maja (1 Czerwca) r. p. 1887 r. do dnia 20 Maja (1 Czerwca) 1899 r. folwarku Miennia, w powiecie Nowo-Mińskim, gubernji Warszawskiej położonego, do Szpitala Ś-go Ducha w Warszawie należącego, na tychże samych warunkach, jakie były ustanowione do pierwszej spełzłej bez skutku licytacji, z udzieleniem mu niektórych ulg, bliżej w tychże warunkach określonych, jak również z oddaniem folwarku bezzwłocznie do użytkowania za cenę rs. 900 za bieżący rok ekonomiczny.

Praetium do tej licytacji ustanawia się na rs. 1,850 tytułem rocznego na rzecz szpitala czynszu dzierżawnego z folwarku, a wysokość wadjum do licytacji na rs. 1,000.

Mający zamiar przystąpić do tej licytacji, obowiązani są dokładnie przekonać się o stanie folwarku i następnie w dzień do licytacji oznaczony przedstawić Radzie Miejskiej w zapieczętowanej kopercie:

a) świadectwo kwalifikacyjne do dzierżaw dóbr rządowych wymagane i

b) deklarację podług ustanowionej formy, napisaną na papierze zwyczajnym, wyraźnie bez poprawek i przekreślań, z dołączeniem wyżej wskazanego wadjum, gotowizną lub też papierami procentowemi do przyjmowania na kaucje przez Rząd dozwolonemi ze wszystkiemi do tychże papierów należącemi za nieubiegły czas kuponami.

Warunki licytacyjne i forma deklaracji, mogą być przeglądane w Kancelarji Rady Miejskiej każdodziennie w godzinach biurowych z wyłączeniem dni świątecznych i galowych.

Naczelnik Zakładów Dobroczynnych, Rzeczywisty Radca Stanu **K. Puchalski.**

1269r Sekretarz Rady **Lechowicz.**

ZNAKI ZIELONE

ZNAKI ZIELONE ZNAKI ZIELONE

Egzystujący od roku 1858

Skład Porcelany, Fajansu i Szkła stołowego

F. IZDEBSKIEGO,

Senatorska Nr 496, wprost Szkoły Junkrów,

poleca:

Serwisy stołowe porcelanowe i fajansowe.
Serwisy do kawy i herbaty.
Porcelanę białą do malowania.
Fajans biały krajowy i angielski.
Serwisy stołowe ze szkła: krajowe, czeskie i francuskie (Baccarat).
Garnitury do umywalni w wielkim wyborze.
Żardinierki, Wazony, Figury i wiele innych nowości z porcelany, majoliki i terracoty.
Przyjmuje zamówienia na serwisy stołowe z herbami i monogramami. 1204R

Ceny nizkie.

ZNAKI ZIELONE



12 SZTUK BUHAJÓW



oryginalnych rozpłodowych różnych rass, w wieku $1\frac{1}{2}$ do 2 lat, są **bardzo tanio do sprzedania,** przy ulicy Marszałkowskiej Nr 104, gdyż z powodu spóźnionej deklaracji, miejsca na wystawie nie znalazłem.

Za zdrowie bydła, zdolność do rozpłodu, oraz czystość rassy gwarantuję.

Podejmuję się także dostawy bydła zarodowego we wszelkich gatunkach, jakoteż skopów i trzody chlewnej, po przystępnych cenach.

Adolf Holst we Wrocławiu—czasowo w Warszawie,
1300R **Marszałkowska № 104.**

Doniesienie Licytacyjne.

Codziennie z wyjątkiem świąt, odbywa się
przy ulicy Senatorskiej № 29, dom p. Brühla,
od godz. 10 rano do 2 i od 4 do 6 po południu.

SPRZEDAŻ LICYTACYJNA

za gotówkę, więcej dającemu, różnego gatunku **Płótna** Jarosławskiego, **towarów rękodzieln., bielizny stołowej, damskiej i męzkiej, ręczników, chustek, skarpetek, piki, kołder atłasowych, szyrtyngu, madepolamu** i t. p., oraz 1292R

do sprzedania całe urządzenie sklepowe.

UŻYWANE POWOZY,

Faetony, Landa, Karety potrójne i podwójne, Kocze z fordeklami własnej fabryki, w najlepszym stanie, po bardzo umiarkowanych cenach, do sprzedania w fabryce powozów **A. Brühl, Erywańska № 3.** 1289

Poleca się wielka Restauracja w Promenadzie

za Belwederską rogatką 1188R

i duży ogród spacerowy przy parku, w którym znajduje się obszerny staw z łódkami różnemi do jazdy, prowadzone przez zdolnych sterników z Gdańska, przytem urządzona jest ślizgawka na kółkach t. z. „skatinkring”, oraz urządzone miejsca dla jazdy na welocypedach.

Strzelnica szwajcarska, bardzo zajmująca.

Kręgielnia dubeltowa dla amatorów.

Huśtawki i inne zabawy dziecinne.

Teatr letni z komfortem urządzony.

Obszerny salon letni, mieszczący w sobie około 500 osób, przy salonie wiele gabinetów familijnych, osobnych, wygodnie urządzonych z oddzielnemi wyjściami.

Kuchnia restauracyjna wzorowo jest prowadzoną pod kierunkiem gospodarza fachowego specjalisty kuchmistrza, który jest w możności wszelkie żądania najwybredniejszych i mniej wymagalnych smakoszów w sztuce kulinarnej zadowolnić.

Obiady wydaje się codziennie przez cały sezon letni od godz. 2 do 6 wieczorem, smaczne i obfite po 1 rs. i skromniejsze ale dostatnie po 50 kop. — W wielkim salonie przyjmuje się zamówienia na wszelkie uczty i większe zebrania t. j.: Wesela, Obiady, Kolacje i Śniadania i wszelkie koleżeńskie zebrania.—Wzorowa usługa, elegancki serwis i możliwie przystępne ceny się oblicza, kuchnia zaopatrzona jest zawsze w wielką obfitość nowalji, stosownie do pory czasu t. j.: kurczęta, raki, szparagi, zwierzyna i we wszelkie artykuły najwyszukańsze, piwnica zaopatrzona w najlepsze gatunki Win,—wyrabiają się w wielkiej ilości różne gatunki lodów i poncze mrożone, na które przyjmuje się zamówienia, mieszkańcy letnich mieszkań, mają tę dogodność, iż nie potrzebują z miasta takowych sprowadzać.

Wydaje się od rannych godzin do późna w nocy mleko zsiadłe, śmietana, mleko słodkie, kawa, czekolada, herbata i t. p. — Dla używających świeżego powietrza, Zakład otwarty od wczesnego rana do późnej nocy. **ALEKSANDER.**

Fabryka Wyrobów Ślusarskich
R. SZEWCZYKOWSKIEGO

w Warszawie, Wolska Nr 40,

poleca: Ogrodzenia, Drzwi, Krzyże, Ławki, i wszelkie przybory do grobów, oraz: **Kraty, Bramy, Balustrady, Konstrukcje dachowe, Urządzenia stajenne, Drzwi ogniotrwałe** i t. p.

Tamże potrzeba kilku Chłopców do nauki. 1291R

Nauka i wychowanie.

Student uniwersytetu, doświadczony, sumienny korepetytor, życzy sobie natychmiast wyjechać na wieś na czas dłuższy lub na wakacje. Wiadomość: ul. Warecka 14, mieszkania 15. 1323

Potrzebne są zaraz francuzki na wyjazd do Odessy. Biuro Nauczycielskie Jasińskiej, Berga № 6. 9252

Osoba młoda z dyplomem Konserwatorjum życzy wyjechać na wieś na letnie miesiące. Wspólna 32, m. 12, wiadomość do 2-ej po południu. 9187

Udzielam lekcje muzyki u siebie i prywatnie. Wiktorja Nowosielska, ul. Marszałkowska № domu 118, m. 9, piętro 1. 9319

Rodowity francuz z Paryża, życzy sobie przyjąć obowiązek na czas wakacji. Tamże są lekcje na godziny. Mokotowska 51, mieszkania 25. M-r Monier. 9434

Student uniwersytetu życzy sobie wyjechać na wieś na czas wakacyjny, od 15 Czerwca lub później, do przygotowania ucznia do gimnazjum lub udzielania korepetycji w zakresie nauk gimnazjalnych. Oferty uprasza się składać: Senatorska № 40 nowy, u szwajcara resursy. 1298

Prof. de Préchamps, Długa 25. Francuzka wykształcona z 6-letniem świadectwem jest do umieszczenia. 9406

Paryżanka życzy sobie wyjechać na letnie miesiące do towarzystwa, albo też do nauki. Wiadomość w kantorze loterji: róg Rysiej i Marszałkowskiej 144. A. Allimant. 9457

Oficer przygotowuje prywatnie do szkoły junkierskiej i do egzaminu na uzyskanie praw wolno wstępujących 3-ej kategorji, jaki zdawać można w Marcu, Czerwcu lub Październiku, przy junkierskiej szkole. H. Kunicki, hotel Angielski 83 9620

Z upoważnienia Władzy stancja dla uczniów. Hoża 14, m. 10, w oficynie. 9590

Student, medyk wyższego kursu, poszukuje kondycji jako korepetytor na czas wakacyjny na wieś. Złota № 7, stróż wskaże.

Prof. de Préchamps, Długa № 25. Młoda niemka wykształcona, życzy wyjechać na wakacje. 9683

Mam zaszczyt zawiadomić Szanowną publiczność, że zostaję w tymże lokalu (Hoża 26—7) przyjmując i nadal panienki uczęszczające do zakładów naukowych lub przyspasabiające się do takowych. Nie wyjeżdżając nigdzie z Warszawy, mogę przyjąć panienki nawet i na czas wakacyjny.—Florentyna Cywińska. 9588

Rodowita angielka życzy sobie wyjechać na wieś do konwersacji na czas wakacyjny. Chmielna 35, m. 25, w popołudniowych godzinach. 1335

Student uniwersytetu życzy sobie na czas wakacji wyjechać na wieś jako korepetytor. Adres L. Ł. Piękna 31, mieszk. 28. 1327

Posady i prace.

Osoba wypożyczająca paręset rubli, oprócz pewności, otrzyma w procencie pokój i obiad. Wiadomość: Mostowa 21, mieszk. 7, od 11-ej do 1-ej. 9500

Rządca posiadający chlubne świadectwo, za prowadzenie gospodarstwa przez lat 24, w jednym z większych majątków, poszukuje posady od 1-go Lipca. Wiadomość: ulica Solec № 89 m. 2. 9546

Bona niemka, w średnim wieku, znająca się na gospodarstwie i krawiecczyźnie poszukuje miejsca. Długa № 18, m. 21. 9547

Osoba uzdatniona w krawiecczyźnie, szuka zajęcia na wsi. Hoża 9, m. 47. 1324

Potrzebna jest zaraz panienka szesnastoletnia, od rodziców lub opiekunów, do pomocy pani przy bufecie; tamże polka znająca krawiecczyznę szuka miejsca bony lub sklepowej. Wielka № 31, mieszkania 14, do 9-ej rano. 9550

Do kwiatów potrzebne są panny, uczennice płatne. Dzielna № 33, mieszk. 15.

Potrzebne panny maszynistki, podręczne do bielizny, do maszyny Wilsona. Smocza 17/1, mieszkania 5. 9316

Osoba w średnim wieku, z wyższem wychowaniem, prawego charakteru, pragnie pomieszczenia w zacnym domu do towarzystwa jako lektorka i opieki osoby słabego zdrowia lub w zastępstwie matki. Wspólna № 12, m. 26, od godziny 3—7. 9452

Mechanik z kilko-letnią praktyką, potrzebuje posady jako maszynista przy większej maszynie parowej. Adres: Praga, ulica Wileńska № 751, m. 21. O. N. 9066

Kasjer-magazynier z kaucją 2,000 rubli w gotowiźnie, potrzebny do jednej z większych fabryk w Warszawie. Reflektanci zechcą zostawić adresy w kantorze Kurjera pod liter. R. E. 1,000. 9374

Potrzebny jest uczeń do fotografji, w wieku 12 do 15 lat, z porządnej familji, jedynak, do wyjazdu na Kaukaz. Wiadomość: Wilcza № 25, mieszkania 16. 9533

Rządca domu potrzebny zaraz z kaucją rs. 400. Wynagrodzenie, mieszkanie pokój duży i procent od kaucji. Wiadomość: Nowolipie № 41/43, m. 17, wieczorem od godz. 8.

Osoba, która przez lat kilka samodzielnie zarządzała sklepem, z interesem handlowym dokładnie obznajmiona, znająca się także na gospodarstwie domowem, poszukuje odpowiedniego zajęcia w Warszawie lub na prowincji. Wiadomość w sklepie pana Glińskiego, ulica Senatorska № 32. 9388

Potrzebne panny podręczne, oraz do dziurek. Pawia № 15, mieszkania 13. 9303

Francuzka wykształcona życzy sobie wyjechać na wieś na dwa miesiące wakacji. Adres proszę zostawić w kantorze Kurjera pod wyrazem: Paris A. Z. 9228

Ogrodnik potrzebny na wieś od 1-go Lipca; świadectwa dobre żądane. Wiadomość bliższa: Czysta 4, mieszkanie stróż wskaże.

Były obywatel ziemski, obecnie zamieszkały w Warszawie, może znaleść dla siebie odpowiednie zajęcie. Wymaga się 3—5,000 rs. kaucji. Wiadomość w administracji drukarni p. Noskowskiego, Mazowiecka № 11.

Poszukuje się młodej, przystojnej francuzki, dla towarzyszenia bogatemu człowiekowi zagranicę. Adres: poste-restante O. J. № 124 9544

Lakierników dwóch potrzeba, do fabryki wózków dziecinnych. Ulica Róż, obok Doliny Szwajcarskiej. 9599

Potrzebny lokaj na wyjazd na wieś. Nowy-Świat 2, m. 13—do 21 Czerwca. 1333

Panny potrzebne są zaraz do krawiecczyzny. Dzielna 9a, nowy 23, mieszk. 15. 9637

Potrzebna jest zaraz niańka, polka lub niemka, dobrze mówiąca po polsku i znająca się na szyciu. Wymagane są dobre świadectwa. Warecka 3, m. 7. 9565

Potrzebną jest od 1-go Lipca gospodyni wiejska z dobremi świadectwami, znająca się na gospodarstwie, kuchni i przyrządzaniu zapasów zimowych. Interesantki zgłaszać się mogą codziennie na ulicę Świętokrzyzką № 17, mieszkania 16, do godziny 12-tej w południe. 9692

Agronom kawaler, poznańczyk, poszukuje od 1 Lipca administracji większego majątku ziemskiego, obowiązki te lat kilkanaście tak w kraju jak i zagranicą pełnił. Oferty przyjmuje biuro ogłoszeń, Senatorska 26, pod lit. R. G. 1330

Osoba znająca krawiecczyznę, poszukuje miejsca na wieś do gospodarstwa. Chmielna № 47, mieszkania 16. 9694

Poszukuje posady z kaucją rubli 500, inkasenta, lub innego miejsca. Proszę się zgłaszać: Ulica Chłodna № 32, m. №. 11.

Do większego domu poszukuje się od 1 Lipca niańki i młodszej z dobremi świadectwami. Wiadomość u stróża domu, przy ulicy Miodowej № 16. 9592

Poszukuję miejsca w Warszawie, do zarządu domem, lub zaopiekowania się dziećmi, może być na wyjazd do kąpieli. Oferty proszę złożyć w kantorze Kurjera pod „Zarząd.” 9568

Sklepowa potrzebna do sklepu spożywczego, wieku lat 40, kaucja rs. 40. Żurawia № 23. 9625

Potrzebna jest maszynistka, umiejąca dobrze szyć bieliznę, oraz panna do dziurek. Ulica Bugaj № 8—4, m. 17. 9615

Osoba w średnim wieku, inteligentna, muzykalna, pragnie zaopiekować się dziećmi lub gospodarstwem, za umiarkowane wynagrodzenie. Krucza 4, mieszk. 6. 9619

Nagrody rs. 30. Młody człowiek, syn obywatelski, z odpowiednią kwalifikacją, oraz znajomością rosyjskiego języka i rachunków, prosi o wynalezienie jakiegokolwiek zajęcia. Kaucję posiada. Wiadomość: Nowy-Świat 21, mieszkania 15, od 9 do 12 w południe. 9624

Panny zdolne do staników, do spódnic, podręczne. Graniczna 7, m. 9. 9676

Potrzebną jest osoba, któraby gotowała i znała się na gospodarstwie, do Rosji, z dobremi świadectwami. Wiadomość: Ogrodowa № 14, m. 3, do 9 rano i od 4 do 6.

Osoba młoda, wykształcona, znająca języki i muzykę, szuka odpowiedniego zajęcia na wsi, warunki przystępne. Stare-Miasto № 30, mieszk. 12. 9686

Uczeń potrzebny do składu materjałów piśmiennych i wyrobów tabacznych. Elektoralna № 1. 1326

Ogrodnik z dobremi świadectwami, obeznany z ogrodnictwem kwiatowem i warzywnem, potrzebny jest natychmiast lub od św. Jana do willi prywatnej pod Warszawą. Wiadomość w hotelu Angielskim u rządcy. 9661

Potrzebna sklepowa, obeznana z handlem, miłej powierzchowności, dobrego prowadzenia, z kaucją rs. 100. Wiadomość w owocarni w gmachu teatralnym, od 3 do 5-ej po południu. 9669

Potrzebny jest od 1 Sierpnia r. b. gorzelany, z chlubnemi świadectwami, obznajmiony z nowym aparatem kolumnowym i parnikiem Henze'go, oraz prowadzeniem ksiąg gorzelniczych. Pensja rs. 400 i ordynarja. Zgłosić się można listownie do L. Grochowskiego w Rydzewie, gubernji Łomżyńskiej, pow. Ostrołęckim. 9697

Potrzebny jest uczeń do cukierni. Ulica Nowy-Świat № 41. 9665

Panna do szycia potrzebna zaraz do tapicera. Ulica Mazowiecka № 10, m. 22. 9707

Panienka uzdolniona w handlu, poszukuje miejsca zaraz. Wiadomość: ulica Dzika № 53, dom P. Łagona, mieszk. 2. 9660

Zaraz potrzebna jest zdatna panna do krawiecczyzny i podręczna. Ulica Nowogrodzka № 17, do magazynu. 9653

Potrzebna od św. Jana gospodyni, na wieś, do dużego gospodarstwa, wymagane są świadectwa doskonałe. Chmielna № 15, m. 1, od 10 rano do 12. 9651

Panny potrzebne do krawiecczyzny. Nalewki № 13, mieszkania 33. 9648

Niemka przyzwoita, średniego wieku, poszukuje miejsca towarzyszki podróży, zastępczyni pani domu lub bony. Złota 20—8.

Panny podręczne i maszynistka potrzebne do mankietów, kołnierzy i do dziurek, tylko uzdolnione. Zgoda № 6, m. 2. 9635

Dziewczyny. Potrzebne są dziewczyny w wieku najwyżej lat 13, do linjowania papieru. Elektoralna № 7—11. 9601

Osoba z dobrą konwersacją francuzką poszukje miejsca do dzieci. Mokotowska 21, mieszkania 24. 9593

Potrzebne są panny uzdatnione i podręczne do pracowni sukien Streisand, Marjańska № 4. 9596

Potrzebną jest młodsza niemka za dobrem wynagrodzeniem. Praga, róg Petersburskiej № 184b, mieszkania 1. 9586

Kiper fachowy poszukuje ściągania win w prywatnych domach. Łaskawe oferty pod liter. M. D. przyjmuje kantor teg. Kurjera.

Potrzeba 10 panien do pracowni sukien damskich panien Rexer, Królewska 49.

Kupno i sprzedaż.

Nowy-Świat № 68/62, dom Boyego. Wielka wyprzedaż różnych mebli, luster, trema, zegary, kryształy, serwantka do tychże, maszyna do szycia, szafka wystawowa, kapelusze i różne rzeczy. Interes do sprzedania za rs. 500, 1-e piętro № 2. 9086

Z powodu wyjazdu do sprzedania: garderoba damska, sofa fantazyjna, taboret, klęcznik, kanapa z 2 krzesłami, biurko, lustro, lampa salonowa, oleodruki, kwiaty, markiza do balkonu, 4 rolety fałdowane, ozdobna duża klatka, 12 par portjer, w 3-ch kolorach, wanna kąpielowa, oraz różne sprzęty gospodarsko-kuchenne. Zielna № 39, mieszkania 9. 9324

Pianino lipskie fabryki Höllinga, prawie nowe, z powodu wyjazdu do sprzedania za przystępną cenę. Aleksandrja № 20, mieszkania № 4. 9180

Wyprzedaż mebli niżej kosztu, garnitury orzechowe czarne, szafy, szafki do bielizny, łóżka, komody, kredensy, biurka, bibljoteki. Ulica Hoża № 17. 8654

Wyżeł ceter roczny, wyuczony, do sprzedania za rs. 100. Ulica Włodzimierska № 14, szwajcar wskaże. 9399

Bryczka do sprzedania, w dobrym stanie, na resorach stalowych i kranc żelazny.—Ulica Ogrodowa № 63/69, wiadom. u stróża.

Meble w dobrym stanie do jadalnego i salonu, do sprzedania przy ulicy Wspólnej № 19, mieszkania 5. Obejrzeć można od 10 do 2-giej godziny. 9333

6 meteraców używanych do sprzedania. Świętokrzyzka 17, stróż wskaże. 9322

Para koni karych, mierzynów, bryczka jesionowa na żelaznym spodzie, bardzo elegancka i wygodna, faeton, amerykan, siodło angielskie i różne zaprzęgi, wszystko mało używane, do sprzedania. Karmelicka № 1, stróż wskaże. 9256

Pokrycia, juty, wełny, oraz kretony meblowe fabryki „Zawiercie", sprzedaż hurtowa i detaliczna w głównym składzie dywanów Giełżyńskiego, Marszałkowska 137.

Do sprzedania: fabryki Romanowskiego faeton wcale nieużywany, amerykan bardzo mało używany, uprząż angielska, linijka etc. Jerozolimska № 68. 9217

Książki naukowe, historyczne i powieści kupuje, oraz sprzedaje i zamienia księgarnia i antykwarnia H. J. Rosenwejna. Marszałkowska 114, pomiędzy ulicą Chmielną a Złotą. 8932

Dywany wszelkie, kołdry, serwety, chodniki „najlepiej kupować" w składzie głównym Giełżyńskiego, Marszałkowska 137. PP. handlującym rabat! 1074

Klacz rasowa do sprzedania. Koszary Mirowskie, wachmistrz żandarmów, Karnouchow. 1291

Fortepian sprzedaję ratami dogodnemi, wydzierżawiam bardzo tanio. Hoża 7. 8750

Garnitur mebli, lustra, szafy, łóżka, szeslong, toaleta, firanki, kredens, stół, krzesła dębowe. Szpitalna 5. 8085

Powóz elegancki 4-osobowy, z fordeklem i walizami, z pierwszorzędnej fabryki, zdatny do miasta i na wieś, do sprzedania, również 4 chomonta krakowskie i waga decymalna do 40 pudów ciągnąca, z gwichtami. Wiadomość: Bracka № 9, mieszkania 7, od godz. 12—4 po południu. 9529

Prysznic nieużywany, kanarki hartzowskie wyborowe, niektóre meble, sprzęty kuchenne i różne rzeczy dla braku miejsca tanio. Ulica Szpitalna 12, m. 14. 9498

Kanarki młode, ładnie śpiewające, bardzo tanio do sprzedania. Ulica Leszno № 17, mieszkania 2. 9444

Meble tanio do sprzedania: garnitur czarny rzeźbiony jedwabiem kryty i orzechowy utrechtem kryty, otomana, szeslong i 2 całe kryte garnitury. Mokotowska № 23, róg placu św. Aleksandra, wiadomość u stróża. 8710

Meble salonowe, czarne i orzechowe, umeblowanie jadalni dębowe, oraz inne meble z 5-u pokojów do sprzedania tanio, w pałacu na Chmielnej № 32 nowy, w oficynie na dole, mieszkania 9, czwarty dom idąc od rogu Marszałkowskiej. 9696

„Wschód." Dywany najróżnorodniejsze od 90 kop., serwety, chodniki, hafty, jedwabie, najtaniej bo nie w sklepie. Mazowiecka 16, w podwórzu. Z. Kiltynowicz. 766

Para koni karecianych gniadych, z powodu wyjazdu do sprzedania za 300 rs., tudzież kareta dwu-osobowa używana, na jednego lub na parę koni, za 200 rs. Widzieć można: Miodowa № 15 nowy, do godz. 11-ej rano lub też od 1—3 po południu. Wiadomość w biurze właściciela domu. 1317

Meble, różne garnitury, otomany, szeslongi, biurka, szafy, i inne, wyprzedaję po niepraktykowanie nizkich cenach. Krakowskie-Przedmieście № 2, mieszkania 1. 9330

Fortepian Hoffera prawie nowy, do sprzedania i starożytny żyrandol. Nowogrodzka № 9, lewa oficyna, 1-e piętro. 9381

Krawaty najmodniejsze, jak na tuziny tak i pojedyńczo są do sprzedania bardzo tanio. Bednarska № 20/26, mieszk. 5. 9485

Do sprzedania szczenięta wyżły, pontry, czystej rasy angielskiej. Ulica Jasna № 1, mieszkania 19. 9442

Szafy sklepowe i szyldy do sprzedania przy ulicy Elektoralnej pod № 25/29, stróż wskaże. 1265

Garnitur mebli, lustra, szeslong, otomana, łóżka, szafy, kredens, krzesła, umywalnia, biurko damskie, męzkie, garniturek fantazyjny. Zielna 11/19, m. 4. 9557

Ktoby miał bardzo ładnego pieska mopsa do sprzedania (ale nie szczeniaka), zechce się zgłosić: Aleja Jerozolimska № 76, mieszkania № 4. 9540

Garnitury mebli, szeslongi, sofy, otomany, bardzo tanio sprzedam. Świętokrzyzka 17.

Gdańska szafa staroświecka z bronzami, dwie komódki, stolik, dwie kolumny, kantorek, szafka oszklona, do sprzedania. Ulica Wielka № 52, m. 5, od 4—6, na dole. 9638

Fortepian fabryki Kralla, do sprzedania. Nowy-Świat № 31, mieszkania 3. 9682

Fortepian krótki, dobry, do sprzedania. Wiadomość: Żelazna 21, skład wędlin.

Meble salonowe i inne do sprzedania.—Ujazdowska 29, mieszkania 9. 9693

Wyżeł ponter, 11-miesięczny, do sprzedania. Bliższa wiadomość: Tamka 48, mieszkania № 2. 9691

Winda z łańcuchem do sprzedania. Wiadomość: Hoża 48, w fabryce. 1331

Jest do sprzedania w hotelu Krakowskim para ładnych wałachów powozowych, maści żelaznej, dobranych tak w ruchach jak i maścią. Jakób furman wskaże. 9594

Fortepiany i pianina krajowe i zagraniczne od rs. 230—380, z poręczeniem.—Krakowskie-Przedmieście № 34, obok kościoła pp. Wizytek. Tarnowski. 9681

Koń wałach, siwo-myszaty, lat 5, myszaty lat 3, dużego wzrostu i klacz gniada lat 4, średnio-dzielna do wierzchu, wzięte ze stadniny, są do sprzedania. Wiadomość Mazowiecka № 7, u stróża. 9646

Do sprzedania garnitur mebli orzechowych, ponsowym adamaszkiem krytych, mało używanych, oraz dwa łóżka orzechowe. Wiadpmość. Ulica Bednarska № 23, mieszkania 9. 9658

Bardzo tanio! do sprzedania 2 garnitury mebli, orzechowy i czarny, 4 krzeseł, kanapa i sofa używane. Ulica Śliska № 10, stróż wskaże. 9639

Kareta zagraniczna, trois-quarts, nie wiele używana do sprzedania. Graniczna 15, stangret Franciszek wskaże. 9585

Do sprzedania maszyna do pończoch, mało używana, ze stolikiem i meble używane. Wiadomość: Erywańska № 5, trzecie piętro, pod № 14. 9341

50 krów młodych i dojnych, jest do sprzedania. Bliższa wiad.: Dzika 36. 9570

Pojedynka (szaraban), z zaprzęgiem do sprzedania za rs. 90, Pańska 44 nowy 26, mieszkania 3, parter. 9617

Kredens, stół, 6 krzeseł, dębowe, rzeźbione, szafa, łóżko, szafka mahoniowe, do spzedania razem lub oddzielnie. Wiadomość u rządcy, Wspólna № 42. 9600

Maszyna parowa pozioma, kompletna, o sile 35 koni do sprzedania, wraz z kotłem parowym, rurkowym, w dobrym stanie, używalność w papierni Soczewka, powiat Gostyński. Bliższe objaśnienia w kantorze fabryki. Graniczna 15. 9584

Dubeltówka kapiszonówka, bogato ozdobiona, kaliber czternasty, lufy L. Baernarda, zupełnie nowa, która na wystawie w Filadelfji, została nagrodzoną medalem, jest do sprzedania za rs. 180. Wiadomość w kiosku, przy Placu św. Aleksandra i Alei. 9670

Z powodu wyjazdu, są do sprzedania dwa łóżka orzechowe, wiedeńskie, nowe, nie używane i dwie szafki do łóżka z blatami marmurowemi, wszystko jest opakowane—również jest do sprzedania urządzenie gazowe ze stołowego pokoju, o trzech płomieniach i z gabinetu lampa do gazu, paka, szafa staroświecka gdańska, dębowa i materace włosiane, nowe. Wiadomość: ulica Mokotowska № 23 stary, 59 nowy. mieszk. № 6, widzieć można od godziny 10 rano do 5-ej po południu. 9668

Fortepian dobry 115 rs. Ulica Solna 12, mieszkania 6. 9663

Żyrandole gazowe i stół marmurowy duży, do sprzedania. Wiadomość: Nowolipki № 3, w cukierni. 9690

Do sprzedania koń wałach, 3-letni, kasztan, sprowadzony ze wsi. Ulica Bracka № 13, w stajni p. Osmólskiego, spytać u stangreta Józefa ze wsi „Prawda." 9662

Fortepian krótki, za rs. 65. Długa № 28, mieszkania 21. 9667

Fortepian do zbycia za rs. 180, z blatem metalowym, z 5-ciu szprejcami, z mechaniką angielską, zagraniczny. Ulica Żurawia № 4, mieszkania 15. 9672

Fortopian krótki, czarny, systemu amerykańskiego, który kosztował przed kilku miesiącami rs. 575, sprzedaje się za rs. 425. Śliska № 1/7, mieszk. № 13. 9674

Fortepian o 7-u okktawach, z blatem i czterema szprejcami do sprzedania, za za rs. 130. Leszno № 20, m. № 2. 9675

Tanio do sprzedania: kredens dębowy, nowy, 2 łóżka mahoniowe (antyki), stół okrągły, łóżko jasne, jaworowe i różne inne rzeczy używane. Mokotowska 52, m. 13. 9678

Meble czarne do salonu bardzo gustowne, umeblowanie jadalni dębowe, oraz inne meble do sprzedania. Chmielna № 45 nowy, w bramie na 1-m piętrze, mieszkania № 4, idąc do komory. 9699

Meble salonowe czarne i orzechowe, umeblowanie jadalni dębowe, oraz inne meble z 6-u pokojów do sprzedania. Chmielna № 22/28, w bramie 1-e piętro, mieszkania 3, idąc od Brackiej 3-ci dom. 9685

Sarna żywa obłaskawiona, do sprzedania. Oferty proszę składać w kantorze Kurjera Warsz. pod wyrazem „Sarna." 9644

Bilardy dwa, jeden mały fabr. Troszla.—Freta 35, 1-e piętro. 9643

Do sprzedania płaszcz płócienny nowy za rs. 6, szal pluszowy za 5 i zegarek złoty męzki za 12. Warecka 9, m. 30, od 9 do 12 godziny. 9622

Fortepian palisandrowy o 7-u oktawach, mało używany, tanio do sprzedania. Leszno № 8, mieszkania 18. 9636

Pianino zagraniczne nowe zaraz do sprzedania. Karmelicka 17, mieszk. 5. 9634

Potrzebny zaraz gazometr 5-płomienny. Wiadomość: Twarda 6, biuro prośb. 9618

Masło ze wsi doskonałe co tydzień świeże sprzedaje. Nowogrodzka 29, m. 21.

Mopsy rasowe są do sprzedania. Leopoldyny № 7, w sklepiku. 9609

Pianino czarne, zagraniczne, zupełnie nowe, do sprzedania za bardzo przystępną cenę. Włodzimierska 2 bez litery, m. 6. 9610

Meble do sprzedania: garnitur orzechowy, biurko dębowe, urządzenie jadalnego pokoju, firanki, szeslong, szafa, żardynierki, łóżka. Sienna 13 nowy, mieszk. 52. 9598

Kasa ogniotrwała № 8, ze skrytkami, do sprzedania. Wiadomość za rogatką Mokotowską, w 1-m szynku. 9579

Do zbycia meble, oleodruki, tanio. Ulica Wilcza № 30, mieszkania 7. 9582

Do sprzedania garnitur mebli orzechowych, pokryty nowym aksamitem, za cenę przystępną. Smolna № 15, m. 7. 9583

Pinczerki do sprzedania. Nowy Świat 62, mieszkania 14. 9573

Interesa handl. i majątk.

Majątek włók 47, w tym lasu włók 13 dobrze zagospodarowanego, ziemia pszenna, z murowanym dworem i takiemi budynkami gospodarskiemi, z gorzelnią, młynem, propinacją, cegielnią, z zarybionemi stawami i z łomami kamienia wapiennego, położony nad szosą, ćwierć mili od miasta powiatowego, jest do nabycia tanio i na bardzo korzystnych warunkach. Wiadomość bliższa u A. Grabowskiego, ul. Czysta № 8.

Korzystna dzierżawa. Do oddania na bardzo korzystnych warunkach majątek ziemski, gleby pszennej. Potrzeba do 12,000 rs. Wiadomość w Warszawie: Leszno 12, mieszkania 10. 9489

Potrzebna jest rodzina fachowa z niewielkim kapitałem do założyć się mającego sklepu wiejskiego, wraz z istniejącą propinacją, na trakcie bardzo uczęszczanym, przy kościele. Wiadomość bliższa u rządcy lub szwajcara hotelu Niemieckiego. 9519

Dom okazały nowy z przyszłością, o kilkunastu oknach frontu, 3-piętrowy, w pobliżu Saskiego ogrodu, do sprzedania. Towarzystwa kredytowego 23,000. Życzący nabyć, zostawi swój adres w kiosku przy Zielonym placu. 9111

Posesja mająca 17,000 łokci kwadr. placu, na bardzo korzystnych warunkach do sprzedania bez pośrednictwa osób trzecich. Wiadomość: Grzybowska № 15, m. 10. 580

Pogrzebowy zakład B. Korpaczewskiego. Skład trumien i wszelkich efektów pogrzebowych. Nowy-Świat 38. 1

Potrzebna jest wspólniczka, albo wspólnik z kapitałem rs. 2,000 do 3,000, solidnie gwarantowanym, do interesu handlowego, bardzo procentowego, dającego zajęcie i utrzymanie dwom rodzinom. Oferty proszę składać w kantorze Kurjera pod lit. P. M. A. 2,000. 9001

Rs. 24,000 potrzeba na spłatę wierzytelności hypotecznej w pierwszej połowie szacunku. Wiadomość u rejenta Sobierańskiego przy sądzie Okręgowym. 9462

Bez pośrednictwa suma hypoteczna rs. 5,000 do odstąpienia, na bardzo dogodnych warunkach. Wiadomość: Marszałkowska 136 nowy, mieszk. 12, od 3 do 5-ej. 9445

W dobrach Zarki w blizkości drogi żelaznej W.-W. w gubernji Piotrkowskiej, jest do wydzierżawienia gorzelnia-dystylarnia i fabryka octu. Interesanci zgłosić się zechcą na miejsce, przez stację Myszków. 658

Do sprzedania w Piotrkowie dom murowany, parterowy, z oficyną parterową, placem i ogrodem, położony przy ulicy Pocztowej № 564. Wiadomość na miejscu. 9234

Dla panów przemysłowców i fabrykantów! Do wydzierżawienia w każdym czasie na Szmulowiźnie w blizkości stacji kolei Terespolskiej, tuż przy plancie kolei Obwodowej, posesja łokci kw. 3,600, z budynkami fabrycznemi murowanemi i drewnianemi, domem mieszkalnym, dużą piwnicą, stajnią, studnią etc. Zabudowania w jaknajlepszym stanie. Wiadomość: Aleja Jerozolimska № 66, mieszkania 5. 9218

Dystrybucja, kator pism, wiktuały, materjały norymberskie i piśmienne, będące w jednych rękach lat 20, z powodu zmiany losu do sprzedania. Świętokrzyzka № 3. 9107

Fabryka na Pradze o sile 30 koni parowych do wydzierżawienia. Warecka 14, mieszkania 2, od 9 do 10 rano. 1332

Interes korzystny, mało miasteczkowe gospodarstwo z poczthalterją do sprzedania, budowle własne, potrzebny kapitał rs. 7,000. Procentuje 20%. Wiadomość w biurze ogłoszeń, Senatorska № 26 w Warszawie. 1329

Rs. 1,000 lub 6,000 do ulokowania na hypotekę domu murowanego. Wiadomość: Kościelna № 12/324, mieszkania 16. 1328

Dom w pierwszorzędnej miejscowości, wzorowej budowli, z 18 tys. dochodu netto, do sprzedania na 7%. Do kupna potrzeba 100 tys. rubli. W sumie tej może być przyjęty dom lub majątek ziemski. Oferty: kantor Kurjera, pod adresem „K. B. dom." 9631

Za wypożyczenie 300 do 500 rs. osoba interesowana otrzyma oprócz procentu—korzystną posadę, gwarancja pewna. Oferty P. W. 300 przyjmuje kantor Kur. Warsz.

Oddaje się w dzierżawę b. tanio majątek w Łowickiem włók $10\frac{1}{2}$, ziemia pszenna, łąki dwukośne. Wiad. Chmielna № 27, mieszkania 6. 9659

Majątek ziemski, przeważnie w pszennej glebie, rozległości 20 włók, przy szosie, od stacji kolei 11 wiorst, od Warszawy 45 wiorst, z inwentarzem, do sprzedania lub zamiany na dom. Wiad.: Nowogrodzka № 21, mieszkania 4. 9589

Handel narożny win i towarów kolonjalnych, materjałów piśmiennych i dystrybucyjnych, na jednej z pryncypalnych ulic, jest zaraz do sprzedania. Wiadomość u dyrektora młyna parowego na Lesznie. 9595

Kapitały: 30,000, 20,000, 9,000 rs. są do wypożyczenia na domy, procent 7%. Wiadomość: Rymarska № 14, na 2-m piętrze, od frontu, rano, do 9, po południu od 1 do 4-ej.

Potrzeba 20,000 rubli, na 1-szy numer hypoteki majątku w Płockiem, gdzie cukrownia, po 25,000 pożyczki Tow. Kr. Ziem., bez pośrednictwa. Wiadomość: Marjensztadt № 5, od 3—$4\frac{1}{2}$, stróż wskaże. 9536

Sklep spożywczy, dobrze procentujący, do sprzedania. Chmielna № 29 nowy. 9673

Potrzeba rs. 10,000, na hypotekę majątku ziemskiego w gubernji Warszawskiej, na pierwszy numer po Towarzystwie. Wiadomość w kancelarji notarjusza przy hypotece p. Olszowskiego. 9666

W gubernji Radomskiej, w okolicy osady Białobrzegi, do sprzedania folwark, włók $4\frac{1}{2}$, z tych 8 morgów łąki, 3 lasu, 5 zarośli, pastwisko dobre, nad rzeką. Zabudowania gospodarskie zupełnie nowe. O warunkach dowiedzieć się można: Mokotowska 52, mieszkania 13 9677

Mleczarnia w korzystnym punkcie jest do odstąpienia. Marszałkowska 125. 9654

Sklep wiktuałów jest do sprzedania bardzo tanio. Wiadomość: róg Krochmalnej i Waliców № 31, mieszkania 7. 9650

Agronom kawaler z niewielkim kapitałem może zrobić dobry interes w majątku dobrze urządzonym, dającym dochód, zarząd, administracja lub dzierżawa, nawet kupno. Wiadomość u szwajcara, Mazowiecka № 4, między 12 a 4. 9647

Majątek ziemski włók 20, w wysokiej kulturze i dobrej ziemi, wszystkie warunki dodatnie, z pięknym pałacykiem, ogrodem, inwentarzem, zaraz dobrze procentujący, 9 mil od Warszawy, jest do sprzedania. Szacunek około 70,000 rs. lub zamiana na mniejszy lub na dom w szacunku około 40,000 rs. Warunki nabycia łatwe. Pożyczka Tow. Kred. Ziems. rs. 20,000. Wiadomość: Mazowiecka № 4, między 12 a 4, szwajcar wskaże. 9645

Sklep z pieczywem parowem do sprzedania. Ulica Bednarska № 6/8. 9340

Majątek włók 14, blizko Warszawy i kolei do sprzedania. Wiadomość: Wilcza № 1, mieszkania № 12. 9626

Rs. 4,000 lub 8,000 potrzeba na 1-y № hypoteki. Nowy-Świat 17, drugie piętro od frontu. 9623

Rs. 3,000 potrzebne są na 1-y № hypoteki bez towarzystwa. Warecka 9, mieszk. 30, od 4-tej do 8-ej. 9621

Kapitały 45 tys., oraz 10 tys. potrzebne są na spłatę na hypotekę miejską. Smolna 25, mieszkania 7. 9633

Sklep wiktuałów do sprzedania. Tamka 16, róg Topiel. 9574

2 magle w bardzo dobrym stanie za przystępną cenę do sprzedania, miejsce wyrobione. Marszałkowska № 145. 9616

Magle nowe do sprzedania bez miejsca.—Senatorska № 30. 9606

Magle do sprzedania z powodu zmiany interesów. Pańska № 32. 9612

Garbarnia w mieście Łowiczu, kompletnie urządzona, do sprzedania za 3,500 rs. Do kupna potrzeba 1,500. Wiadomość: Długa 25, Eldorado, mieszkania 14. 9613

Torfu wyborowego wyłącznie opałowego 26 morgów, do sprzedania lub wydzierżawienia. Od Warszawy wiorst 18, od stacji kolei pół wiorsty. Wiadomość: Ul. Długa 25, Eldorado, mieszkania 14. 9614

Rubli 9,000 potrzeba na spłatę. Dom duży. Zielony plac, kiosk. 9577

Dom 3-piętrowy, murowany, nowy, z placem frontowym do budowania, do sprzedania bez pośrednictwa. Gotówki potrzeba około 2,500 rubli. Wiadomość: Nowy-Świat № 34, w fabryce waty. 9562

Lokale.

Sklep z całem urządzeniem i z piwnicą, przy ulicy Nowo-Senatorskiej № 10, zaraz do wynajęcia do 1-go Lipca 1887 r., wiadomość u stróża. 9080

Do wynajęcia od św. Jana mieszkanie, składające się z 2 dużych salonów frontowych, pokoju, kuchni, przedpokoju i z wszelkiemi wygodami. Wiadomość w magazynie Ed. Loth, ulica Krakowskie-Przedmieście № 17. 9296

Od 1-go Lipca r. b. jest do wynajęcia pomieszczenie na fabrykę lub duży warsztat. Ulica Leszno № 88. 9270

3 pokoje, przedpokój, kuchnia z wodociągiem i zlewem, oraz piwnicą, na 3-m piętrze, w oficynie od ogródka, za rubli 180 rocznie, są do wynajęcia od dnia 8 Lipca r. b., w domu pod № 39 nowym, przy ulicy Złotej, w blizkości Marszałkowskiej. 8900

Przy ul. Długiej obok hotelu Niemieckiego, do wynajęcia od 1 Lipca sklep, w którym sprzedaje się galanterja, bielizna i wyroby tabaczne, przez lat 10, przez jednego właściciela zajmowany; 4 pokoje, przedpokój i kuchnia na 1-m piętrze, od frontu; 2 pokoje w oficynie, na parterze. 9276

Do wynajęcia letnie mieszkanie, Wola, droga Królewska. Cały dom składający się z salonu, dwóch pokojów, kuchni, góry, piwnicy z werendą; wszystko odnowione. Dowiedzieć się można w składzie kawioru Mikołaja Żyżyna, ulica Nowy-Świat № 39 nowy. 1277

Pokoje umeblowane na czas wakacyjny do wynajęcia, mogą być pojedyńcze z całodziennem utrzymaniem, lub własną osobną kuchnią. Hoża 26—7. 9006

Wierzbno. Do odnajęcia letnie mieszkanie: 2 pokoje, przedpokój i kuchnia, w domku Szwajcarskim. Wiadomość na miejscu lub w kantorze p. G. Neumarka, ulica Miodowa № 3. 9461

Od 1-go Lipca do wynajęcia na 1-m piętrze 3 pokoje, kuchnia, przedpokój, dwa wejścia, rocznie rs. 260. Ulica Dobra № 12, wiadomość u właścicielki. 9470

4 pokoje, przedpokój i kuchnia, za 400 rs. rocznie. Aleksandrja № 17. 9366

Piękny sklep z pokojem przy ul. Senatorskiej № 32, z powodu zakazu przez władzę trzymania zapałek w dużej ilości, do wynajęcia za rs. 580 rocznie. Urządzenie także do zbycia niedrogo. Wiadomość u S. Glińskiego. 1304

Sklep, pokój, kuchnia, 2 lub 4 pokoje z kuchnią na parterze, z kilkoma wejściami, jedno sklepowe, na zakład przemysłowy, pracownię lub t. p. 1 lub 2 pokoje, alkowa i kuchnia do wynajęcia od 1-go Lipca. Ul. Śliska № 18. 9469

Pokój z przedpokojem, z osobnem wejściem, do najęcia zaraz lub od 1-o Lipca. Pierwszeństwo miałaby nauczycielka francuzka, mogąca udzielać lekcje. Ul. Nowogrodzka № 25, mieszkania 6. 9378

Sklep frontowy, sutereny obszerne, które mogą być połączone do sklepu lub też oddzielnie, do wynajęcia od 1-go Lipca r. b. Podwale 4, obok kolumny Zygmunta. 9373

Poszukuje się od św. Michała mieszkania o 4-ch lub 5-ciu pokojach ładnych, z takimże wejściem, z porządną kuchnią i wszelkiemi gospodarskiemi potrzebami i t. d., na 1-m lub 2-m piętrze, w cętrum miasta. Zawiadomić do hotelu Saskiego № 43. 9402

Od 1-go Lipca 4 pokoje umeblowane, przedpokój, kuchnia z wodociągiem, zlewem, wszelkiemi wygodami, na Nowym-Świecie № 41, na pierwszem piętrze, za cenę miesięcznie rs. 65, do 1 Stycznia lub miesięcznie, stróż wskaże. 8640

Od 1-go Lipca do wynajęcia, Bracka № 20, mieszkania wygodne, ładne, niedrogie, 8 pokojów, przedpokój, kuchnia, pralnia, izba dla służby na 2-m piętrze; 5 pokojów, przedpokój, kuchnia, wanna, klozet, na 2-m piętrze; dwa mieszkania na dole i 2-m piętrze po 3 pokoje z kuchniami. Wiadomość na miejscu. 9307

2 pokoje umeblowane, przedpokój, kuchnia, z wszelkiemi wygodami, (parter). Cena bardzo przystępna. Chmielna 10. 9318

Dwa pokoje, przedpokój i kuchnia za 200 rubli rocznie, jeden pokój z przedpokojem umeblowany za 20 rs. miesięcznie i pokój z kuchnią za 10 rs. miesięcznie zaraz do wynajęcia. Leszno 18. 9365

Pokój do najęcia zaraz, widok na ogrody. Nowy-Świat № 8, na 1-m piętrze, mieszkania 43. 9394

Pokoje kawalerskie na parterze i 1-m piętrze, z usługą, mogą być i z meblami, do wynajęcia od 1-go Lipca. Marszałkowska № 114 róg Złotej. Wiadomość tamże w magazynie mebli Piechowskiego. 1214

Lokal na zakład przemysłowy, 4 duże stancje na 1-m piętrze, od 1-go Lipca, może być z motorem. Wiadomość na miejscu w magazynie mebli Piechowskiego, ulica Marszałkowska 114. 842

Pokój duży z meblami lub bez i usługą, do wynajęcia od 1 Lipca. Plac Teatralny № 11, mieszkania 22. 9134

Dla urzędnika lub emeryta lubiącego spokój, jest do odnajęcia pokój przy familji z umeblowaniem, opałem i usługą, za bardzo przystępną cenę, w okolicy ulicy Przejazd. Wiadomość: Ogrodowa № 14, mieszkania 3, od 3 do 6-ej. Tamże do sprzedania biurko antique i konsola. 9680

Do wynajęcia od 1 Lipca r. b. lokal, na fabrykę, po fabryce zduńskiej, na Lesznie № 52 (46), z oddzielnem podwórzem, stajnią i wozownią, za rs. 1,000 rocznie. 9664

Pokój frontowy, z balkonem, meblami, do wynajęcia na letnie miesiące, z usługą. Plac Zygmunta № 91, wprost Zamku, 2-gie piętro. mieszkania 5. 9671

Pokój przy rodzinie, elegancko umeblowany, z samowarem, lub całodziennem utrzymaniem. Twarda № 28 lit. a, mieszk. 8, stróż wskaże. 9688

Sklep do wynajęcia. Przy ulicy Krakowskie-Przedmieście, w pałacu ordynacji hr. Krasińskich jest do wynajęcia sklep od 1-o Lipca r. b. Wiadomość w zarządzie pałacem u p. Wolskiego. 9581

Mieszkania letnie każdego czasu do wynajęcia w gminie Powązkowskiej, we wsi Izabelin № domu 5, na 1-m piętrze. 9657

Poszukuje się przyzwoitej kobiety do wspólnego pokoju. Ulica Nowolipie № 8. Wiadomość: Dzielna 20. mieszk. 3. 9656

Dwa pokoje umeblowane, z kuchnią lub bez kuchni, na parterze, do wynajęcia od św. Jana r. b., na dwa lub trzy miesiące. Wiadomość na miejscu: Aleja Jerozolimska 66, mieszkania 5, wprost Kruczej. 9630

Salon wykwintnie umeblowany jest do wynajęcia, może być z obiadami. Ulica Nowogrodzka № 9, mieszkania 8. 9628

2 pokoje z przedpokojem do najęcia od św. Jana. Rymarska 10. 9637

Apartament z 8 lub 9 pokojów, z wielkim komfortem urządzony, z widokiem na Aleje Jerozolimskie, z doskonałym rozkładem, dogodny dla liczniejszej familji, oraz mniejsze lokale do wynajęcia od Lipca. Ul. Smolna № 25, 2-gi dom od Nowego-Światu.

Elegancki lokal, 8 pokojów, kuchnia, kąpiel, z żyrandolami do gazu i wszelkiemi wygodami, za 750 rs. rocznie. Chmielna 134.

Pokój, kuchnia, parterowe, zaraz; stajnia, wozownia na skład. Nowy-Świat 25. 9611

Do wynajęcia od 1-go Lipca dwa duże pokoje z przedpokojem i kuchnią, z widokiem na ogród, na 1-m piętrze, za cenę roczną 180 rs. Wiadomość u właściciela: ul. Chmielna 85/1550a. 9608

Pokój z gabinetem na 1-m piętrze do wynajęcia zaraz. Waliców № 22. Tamże stajnia i wozownia do wynajęcia. 9605

Letnie mieszkanie. Nowa Wieś, blizko stacji Petersburskiej Wołomina. Ogrodnik Maciejowski. 9597

2 pokoje na 1-m piętrze z osobnem wejściem, do najęcia. Senatorska 32. 9575

Sklep dla felczera i inne, z gazem, nie drogo. Grzybowska № 32, gdzie kąpiele.

4 pokoje umeblowane od 15 Czerwca star. stylu do 14 Sierpnia, z wszelkiemi dogodnościami. Wspólna 50, m. 5. 9627

Letnie mieszkania do wynajęcia, wiorsta za rogatką Belwederską, w willi № 4 lit. A, w Sielcach, obok Marcelina, składające się z 4, 2 lub jednego pokoju, z kuchniami, werendami i balkonami, ceny znacznie zniżone, spacer w parku. Wiad.: ulica Warecka № 10 nowy, m. 5. 9652

Od 1-go Lipca w domu pod № 23, przy ulicy Wołyńskiej, jest do wynajęcia lokal na bawarję, w którym to domu znajdować się będzie Sąd Mirowy. Wiadomość u rządcy. 9591

Do wynajęcia od 1 Lipca r. b. Wilcza № 27, na 1-m piętrze 6 pokojów; na parterze 5 pokojów, w oficynach po 2 pokoje z przedpokojami, kuchniami, balkonami i wszelkiemi innemi wygodami. 9564

Do wynajęcia trzy pokoje, każden z osobnem wejściem i z usługą i może być z obiadem, w każdym czasie. Ulica Złota 16, u stróża. 9508

Doniesienia rozmaite.

Kościelne ozdoby, ołtarze, ambony, chrzcielnice, rezurekcje i t. p. wykonywa oraz reperacje i odnawianie tychże uskutecznia sumiennie i najtaniej, nagrodzona medalem fabryka Pozłotniczo - rzeźbiarska Kazimierza Matulewicza, ul. Długa № 41/43 róg Bielańskiej. 2485

Bez wynagrodzenia. Osoba młoda, wykształcona, posiadająca obce języki, pragnie wyjechać na wakacje jako towarzyszka za granicę lub na wieś, z osobą płci żeńskiej. Oferty uprasza zostawiać w kantorze Kurjera pod adresem: Towarzyszka. 9400

Szlafroki perkalowe od rs. 1 k. 70 gotowe i na obstalunek, w pracowni sukien. Leszno 27, mieszkania 21, (dawniej Senatorska 27). 1039

Fartuchy gospodarskie, ozdobne i dziecinne, przeniesione tymczasowo z Włodzimierskiej 23, na Mazowiecką № 3, tam gdzie skład koronek ruskich. 5

Jak lat poprzednich tak i teraz dostać można wszelkich robót gotowych siodlarskich i rymarskich. Ulica Świętokrzyzka № 6, 3-ci dom od Nowego-Światu, a dawniej ulica Długa. J. Godecki. 9311

Fabryka fortepianów i pianin A. Janiszewskiego, przyjmuje wszelkie reperacje fortepianów i pianin. Ulica Nowy-Świat 54 nowy. 8329

Hotel Angielski w Warszawie, położony w środku miasta, posiada 70 numerów z komfortem urządzonych, wszelkie możliwe udogodnienia. Kąpiele i prysznic na miejscu. Ceny nizkie, usługa rychła. Dla wygody Szanownych gości restauracja miejscowa całą noc otwarta. 9421

Feliks Morzycki i S-ka. Tłomackie № 8. Kantor przewozowy załatwia wszelkie ekspedycje na kolejach i komorze, przewóz wszelkich towarów inwentarza i mebli. Przeprowadzki na specjalnych do tego wozach. Fabryka skrzyń i opakowań, opakowywa meble, lustra, fortepiany i posiada gotowe skrzynie na składzie. Telefonu № 135. 1267

Wszelkie roboty szydełkowe. Wielki wybór próbek. Wyroby pończosznicze, znaczenie bielizny, podrabianie pończoch. Przyjmuje się krawaty do roboty z danego materjału, oraz przerabianie i pranie używanych. Tamże wyprzedaż krawatów. Trębacka № 7, mieszkania 15. 9580

Majoliki krajowe rzeźbione z fabryki Stanisława Kamińskiego, sprzedaje się w bramie № 8 przy ulicy Senatorskiej (gdzie dawniej obrazy Somera), po możliwie nizkich cenach. Sprzedaż potrwa tylko czas krótki. 9571

Do Ciechocinka wyjeżdża b. ochmistrzyni pensji wyższej i może zabrać z sobą parę panienek. Wiadomość: ulica Długa 25, do Préchamps, od godziny 12 do 5 po południu. 9684

Tapicer meblowy i dekoracyjny przyjmuje zamówienia po cenach nader możliwych. Marjańska № 1, róg Pańskiej. 9693

Jak dawniej przyjmuje do roboty krawaty z danego materjału, przerabiam i piorę używane, jedwabne i kretonowe. Cena nizka. Nowy-Świat 54 nowy, m. 13, na dole. 9446

Kufry damskie i męzkie, walizy skórzane, sak-wojaże, pledy (rulony) do podróży, własnego wyrobu, w wielkim wyborze, poleca fabryka wyrobów siodlarskich Brandsteter i Blumenberg, Krakowskie-Przedmieście w Resursie Obywatelskiej № 64 nowy.

Do Teplitz. Osoba zamężna poszukuje towarzyszki na wspólny koszt. Wyjazd pierwszych dni Lipca. Wiadomość: Chmielna 60 nowy, mieszkania 19. 9289

Przyjmuje na odbycie słabości od rs. 6-u akuszerka, ul. Ostrowska № 6, m. 13. 8826

Paryzkim sposobem pranie koronek tanio, Senatorska 10—29, prawa oficyna. 8871

Francuzka wykształcona pragnie wyjechać na czas wakacji do zamożnego domu. Wiadomość: Nowy-Świat № 36, mieszkania 14. 9497

Aristony, herofony i inne instrumenta przyjmują się do reperacji w głównym składzie i fabryce instrumentów muzycznych, przy ulicy Trębackiej, róg Nowo-Senatorskiej № 2, u W. Kruzińskiego. 8796

Ktoby sobie życzył umieścić panienki na letniem pomieszkaniu, pod opieką przyzwoitej rodziny, blizko Warszawy, fortepian do użytku. Może być letnie mieszkanie do wynajęcia także. Wiadomość: Świętokrzyzka № 17, mieszkania 15. 9499

Ktoby wiedział, gdzie obecnie przebywa Agnieszka Łądkiewicz z domu Bilska, córka Jana i Józefy małżonków Bilskich, lub dał pewną wiadomość o zaszłej jeżeli nastąpiła śmierci. Upraszam o informację bliższą: Józefowi Łądkiewicz w Warszawie, Żelazna 5, za nagrodą. 9390

Najtrwalsze a nie drogie pończochy, skarpetki, rękawiczki. Marszałkowska 139, blizko ogrodu. 9342

Akuszerka M. L. przyjmuje kobiety spodziewające się słabości, a także na kurację, dyskrecja ścisła, umieszczenie dziecka. Świętokrzyzka № 29, m. 8. 9607

Akuszerka M. Ring przyjmuje na mieszkanie osoby spodziewające się słabości. Ul. Marjańska 1, róg Pańskiej. 9695

Akuszerka przyjmuje osoby spodziewające się słabości i na kurację. Ogrodowa № 30. 9093

Bukowska akuszerka, przyjmuje osoby spodziewające się słabości, we wspólnych i oddzielnych pokojach, opieka troskliwa, dyskrecja, umieszczenie dziecka, opłata nizka. Bednarska № 21. 9255

Akuszerka Karpińska przyjmuje osoby spodziewające się słabości i na kurację. Cena najprzystępniejsza, z umieszczeniem dziecka, Krakowskie-Przedmieście № 10, drugie piętro, front. 8808

Akuszerka Spoczyńska przyjmuje osoby spodziewające się słabości lub odbywające kurację, za przystępną cenę. Dyskrecja zapewnia się. Ulica Złota № 5, m. 24. 8369

Mamka świeżo przybyła z prowincji, młoda, blondyna, ze świeżym pokarmem, jest do umieszczenia. Wiadomość: ulica Zielna № 1/1423, mieszkania 6. 1307

Młoda mężatka poszukuje dziecka do piersi. Ogrodowa № domu 69, m. 27. 9560

Dnia 13 Czerwca w przejeździe z hotelu Brühlowskiego do dworca Terespolskiej kol. żel., zgubiony został pugilares z żółtej skóry, w nim 48 rs., weksel na 1,200 rubli rozdarty na 3 części, 2 słowa „zapłaciłem" błękitnym ołówkiem. Uprasza się znalazcę o zwrócenie do szwajcara hotelu Rzymskiego za nagrodą. Znalazca może zatrzymać dla siebie gotówkę. 9689

Pies pinczer przybłąkał się i od tygodnia jest do odebrania. Właściciel za udowodnieniem i zwrotem kosztów, odebrać go może w przeciągu dni 3-ch, po tym terminie przechodzi na własność naszą. Bednarska 19, mieszkania 17. 9349

Nagrody rs. 3. W dniu 19 b. m. przechodząc z ulicy Mostowej do tramwaju, Plac Teatralny, za rogatki Wolskie, zgubioną została srebrna bransoletka, stanowiąca pamiątkę. Łaskawy znalazca zechce oddać na ulicę Mostową № 28, do Chmielewskiego, gdzie powyższą nagrodę otrzyma. 9655

Mopsik suczka, mająca wstążkę na karku 13 Czerwca zginęła. Znalazca raczy odprowadzić. Ulica Mirowska 7/941, do właściciela domu, za sowitą nagrodą. 9572

W czasie mej nieobecności skradziono mi z mieszkania № 4, z domu przy Placu Wareckim № 6, różne srebrne przedmioty, a także kilkadziesiąt sztuk różnych nomizmatów i rubli srebrnych. Ktoby dał wiadomość o skradzionych przedmiotach i dopomógł do wykrycia złodziejów i odebrania ich dostanie rs. 25. wynagrodzenia. A. Suska.

Pies 3-miesięczny, wyżeł, zginął w dniu 13-m b. m. Uprasza się o odprowadzenie takowego do magazynu kapeluszy Raul, ul. Wierzbowa wprost teatru, za nagrodą. Nieprawy posiadacz sądownie karany będzie.

W drukarni *Kurjera Warszawskiego*.—Plac Teatralny nr. 473c (nowy 9). Дозволено Цензурою Варшава 4 (16) Іюня 1886 г.
Redaktor Wacław Szymanowski. — Wydawca Gustaw Gebethner.